

# Merkuriusz

S  
Z  
C  
Z  
O  
N  
O  
W  
S  
K  
I



**Gminny Biuletyn Informacyjny**

AKTUALNOŚCI, WYWIADY, OGŁOSZENIA

1377-2005



NR 6 (104) 2005 / czerwiec / egzemplarz bezpłatny / ISSN: 1730-8186



## Pyszna zabawa w deszczu



4 czerwca 2005 roku nawet lejąca się z nieba strumieniami woda, nie powstrzymała zgromadzonego na Nowym Rynku kilkutysięcznego tłumu od radosnej, spontanicznej zabawy - *czytaj str. 15*

## Sukces mszczonowskiej DZIATWY

Rozmowa z Panią MONIKĄ KUROWSKĄ - reżyserem spektaklu „Bajka o tekturowym miasteczku” i instruktorem Zespołem Teatralnym TABALUGA - *czytaj str. 24 (str 2 M.S.)*



## KROK w kierunku lotniska

Podczas ostatniej ze swych comiesięcznych konferencji prasowych Marszałek Sejmiku Mazowieckiego Adam Struzik wymienił kilkakrotnie Mszczonów i to co najistotniejsze jako miejsce, które jest najodpowiedniejsze pod budowę nowego centralnego portu lotniczego. To pierwszy raz, kiedy marszałek Struzik tak jednoznacznie odniósł się do pytań dziennikarzy w kwestii lotniska. Do tej pory w tej kwestii zachowywał się bardzo wstrzemięźliwie. Jego zdaniem - to właśnie okolice Mszczonowa spełniają warunki umożliwiające jak najszybsze rozpoczęcie budowy lotniska.

*czytaj str. 5*

## PONADTO W NUMERZE:

**Miasto atrakcyjne dla zachodu i wschodu**  
-czyli rosyjskie i europejskie inwestycje we Mszczonowie

*czytaj str. 4*

**XV-lecie mszczonowskiego samorządu**

*czytaj str. 2*

**Ordery dla najlepszych samorządowców**

*czytaj str. 6*

**Procesja Bożego Ciała w Osuchowie**

*czytaj str. 8*

## XXXI sesja Rady Miejskiej Mszczonowa

*Z bezrobociem nie najgorzej*

31 maja obradowała na XXXI w tej kadencji sesji rada Miejska Mszczonowa. Obrady prowadził jej przewodniczący Łukasz Koperski. Tym razem zasadniczym tematem analitycznym posiedzenia mszczonowskich samorządowców była ocena bezrobocia na terenie powiatu żyrardowskiego, ze szczególnym uwzględnieniem gminy Mszczonów. Materiały na ten temat przedstawili radnym na piśmie - Powiatowy Urząd Pracy oraz Gminne Centrum Informacji. W obradach dotyczących problemu bezrobocia udział wzięli również wicestarosta Wojciech Szustakiewicz, dyrektor PUP w Żyrardowie Jan Maciejski i kierownik GCI Beata Sznajder.

Analiza bezrobocia na terenie powiatu pokazuje, że w Mszczonowie sytuacja jest najlepsza ze wszystkich gmin tworzących nasz powiat. Na tysiąc mieszkańców Mszczonów ma zarejestrowanych 50 bezrobotnych, powiat 65, a miasto Żyrardów 69. Przy stopie bezrobocia w powiecie na poziomie ok. 19,5 procenta, w Mszczonowie wynosi ono nieco powyżej 11 proc. Jest jednak nadal; - co zauważył J. Maciejski - spora grupa bezrobotnych długotrwale. Zdaniem burmistrza Józefa Grzegorza Kurka zaledwie połowa mszczonowskich bezrobotnych ok. 150 osób aktywnie poszukuje pracy. Reszta nie

chce pracować legalnie i zabiega tylko o opłacanie składek, dokonując rejestracji. Taki wniosek można wysnuć na tle kilkuletnich działań najpierw Stowarzyszenia a teraz GCI, zajmujących się pomocą w wyszukiwaniu miejsc pracy dla mszczonowskich bezrobotnych. Faktycznie bezrobocie na terenie gminy jest niższe, gdyż wiele osób angażuje się do pracy na podstawie umów cywilnoprawnych, wielu również pracuje na czarno. PUP przykładowo odnotowuje znacznie mniej ofert pracy, od kiedy weszły na nasz rynek agencje pracy czasowej. Samorządowcy dobrze ocenili współpracę z PUP w zakresie aktywizacji bezrobotnych i wspierania stażów zawodowych, dzięki którym spora grupa poszukujących pracy ludzi z terenu gminy Mszczonów znalazła zajęcie. Postulowano, aby instytucje prawnie zobligowane do walki z bezrobociem jak Powiatowy Urząd Pracy i Wojewódzki Urząd Pracy, zabezpieczyli środki dla GCI, na edukację zawodową bezrobotnych, na szkolenia. Generalnie zaś wszyscy zabierający w tej sprawie głos byli przekonani, że tylko dalszy rozwój Mszczonowa, lokalizacja tutaj kolejnych firm może pomóc zmniejszyć problem bezrobocia.

Po części sprawozdawczej radni przystąpili do głosowania nad przygotowanymi

wnioskami uchwał. Najpierw przyjęto jednogłośnie uchwałę w sprawie nadania statutu Ośrodkowi Kultury W Mszczonowie, a później w ten sam sposób uchwałą zatwierdzającą taryfy opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Kolejne dwie przyjęte uchwały dotyczyły zbycia nieruchomości i zgody na drobne korekty budżetowe.

Jako ostatnią w części legislacyjnej, omawiano i przegłosowano uchwałę w sprawie nadania tytułu „Zasłużony dla miasta Mszczonowa”. Radni pierwsze trzy tytuły zasłużonych przyznali: pośmiertnie zmarłemu niedawno wiceburmistrzowi Marianowi Jackowskiemu, Wandzie Staniaszek, radnej obecnej w samorządzie przez wszystkie kadencje i burmistrzowi J.G. Kurkowi uznawanemu powszechnie za ojca przeobrażeń miasta i gminy.

W części informacyjnej burmistrz poinformował radnych o przeprowadzonych przetargach. Następnie sprawozdanie z działalności kontrolnej Komisji rewizyjnej przedstawiła jej przewodnicząca W. Staniaszek. Na koniec samorządowcy mieli okazję spotkać się i porozmawiać z nowym komendantem Komisariatu Policji w Mszczonowie Panem Grzegorzem Woźniakiem. Poinformował on między innymi, iż od czerwca wprowadza na terenie gminy patrole operacyjne, co jest swoistym novum w zwalczaniu występującej na terenie miasta i gminy przestępczości..

(kpt)

## XV-lecie mszczonowskiego samorządu



W godzinach popołudniowych 31 maja w auli Gimnazjum Publicznego odbyło się uroczyste spotkanie z okazji XV-lecia samorządności w Polsce. Udział w nim wzięli radni czterech mszczonowskich kadencji (1990-94, 1994-98, 1998-2002 i obecnej), pracownicy Urzędu Miejskiego w Mszczonowie, a także dyrektorzy i kierownicy gminnych szkół oraz jednostek organizacyjnych gminy. Uroczystości poprowadzili przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski, wiceprzewodniczący RM Andrzej Zieliński i burmistrz Józef Grzegorz Kurek. Spotkanie rozpoczęło uczczeniem minutą ciszy wszystkich zmarłych mszczonowskich





samorządowców- Edwarda Stańczaka, Jerzego Rybińskiego, Alfreda Arendarczyka, Kazimierzy Mirgos, Edwarda Zabłockiego i Mariana Jackowskiego. Modlitwę za nich odmówił obecny w auli ks. prałat Lucjan Świdorski, którego przewodniczący Koperski przedstawił jako kapelana mszczonowskiej Rady Miejskiej.

Po chwili zadumy przyszedł czas na przemówienia przewodniczącego Koperskiego i burmistrza Kurka. Obaj podsumowali okres władzy samorządowej w Mszczonowie i życzyli wszystkim zebranym spotkania za kolejne następne piętnaście lat w tym samym gronie. O trwającym już piętnaście lat rozwoju miasta wspomnieli też w swym wystąpieniu ks. prałat Lucjan Świdorski. Jego zdaniem cieszy to, że lokalne władze chcą współpracować z kościołem i nie zapominają w swej działalności o Bogu. W podziękowaniu za dotychczasowe lata zgodnego współdziałania ks. prałat

odmówił modlitwę za wszystkie osoby związane z gminnym samorządem i jego instytucjami.

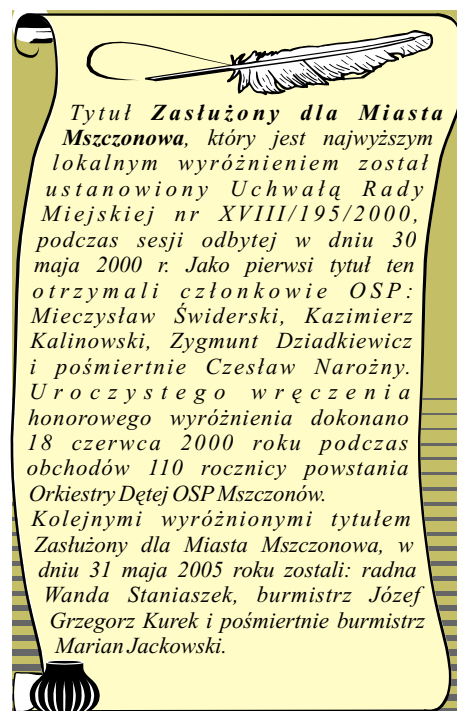
Cześć oficjalna spotkania zakończona została wręczeniem aktów nadania tytułów „Zasłużony dla Miasta Mszczonowa”, które otrzymali:

-radna Wanda Staniaszek, która w Radzie Miejskiej Mszczonowa zasiada już czwartą kadencję,

-burmistrz Józef Grzegorz Kurek, pełniący swą funkcję od 1990 roku, a z Mszczonowem związany od roku 1988 (w latach 1988-1990 naczelnik miasta i gminy),

-pośmiertnie burmistrz Marian Jackowski, który pełnił funkcję wice burmistrza przez piętnaście lat, czyli od chwili powstania samorządów w Polsce. W imieniu burmistrza Jackowskiego akt nadania honorowego tytułu odebrała jego małżonka Jadwiga Jackowska.

M.L.



## Przemówienie Przewodniczącego Rady Miejskiej Mszczonowa -Łukasza Koperskiego- wygłoszone podczas uroczystego spotkania zorganizowanego w dniu 31 maja 2005 roku z okazji 15-lecia SAMORZĄDU TERYTORYALNEGO.

roku pojawiła się grupa ludzi z wizją. Przewodzi jej burmistrz Józef Grzegorz Kurek, a wspierają go radni, którzy już przez cztery kadencje godnie pracują dla dobra gminnej społeczności. Chciałbym w tym momencie podziękować za cały olbrzymi wkład pracy burmistrzowi Kurkowi, który jest dobrym menadżerem i skutecznym negocjatorem. Jest to

człowiek, który zawsze wiedział, jaki Mszczonów chce budować i co najważniejsze potrafił swe plany pogodzić z oczekiwaniami radnych. Przez piętnaście lat zawsze otrzymywał absolutorium poprzez aklamację, albo zdecydowaną większość głosów. Panie Burmistrzu dziękuję Panu i Pańskiej zgranej urzędniczej załodze, zarówno tej z

Urzędu Miejskiego, jak również z jednostek organizacyjnych gminy i gminnych szkół. Razem tworzycie zespół, który zachwyca swą skutecznością. Pragnę także podziękować radnym. Dziękuję radnym pierwszej kadencji i ich przewodniczącemu Zdzisławowi Banasiakowi. Dziękuję radnym drugiej i trzeciej kadencji oraz obecnym samorządowcom, którzy pod moim przewodnictwem zgodnie pracują na rzecz rozwoju gminy. Ukłon chciałbym ponadto uczynić w kierunku radnych, którzy swą funkcję pełnią już przez kolejną z rzędu kadencję, a szczególne gratulacje złożyć pragnę pani Wandzie Staniaszek, która radną jest nieprzerwanie od 1990 roku. Przy podziękowaniach nie



mogę pominąć wkładu, jaki w samorządową pracę za swego życia włożyli świętej pamięci burmistrz Marian Jackowski i przewodniczący Rady Miejskiej (w latach 1994-96) Jerzy Rybiński. Zapisali się oni w historii miasta złotymi zgłoskami.

Nie byłoby jednak sukcesu samorządowego Mszczonowa, który rozpoczął się w latach 90-tych, gdyby nie inwestorzy. To im należą się podziękowania za stworzone w gminie miejsca pracy i sumiennie płacone podatki, pozwalające następnie na finansowanie licznych komunalnych inwestycji. Każdy nawet najmniejszy inwestor jest w Mszczonowie traktowany z równą powagą i wszystkim należą się takie same gorące podziękowania. Pozwólcie jednak Państwo, że dwie miejscowe firmy wymienię z nazwy - FM Logistic, gdyż był pierwszym dużym inwestorem zagranicznym, który pojawił się u nas w latach 90-tych i developer EDC, któremu nasze miasto zawdzięcza swą chlubę, czyli kompleks przemysłowo-logistyczny Europa Park.

Zaraz za inwestorami chcę

wyróżnić tych, którzy przyczynili się do rozślawienia Mszczonowa, czyli dziennikarzy i osoby, które pracowały na rzecz promocji gminy. Rzetelne informowanie przez media o wszystkim co dzieje się w Mszczonowie sprawiło, że nasze miasto stało się znane w całym kraju, a także poza jego granicami.

Na swej liście osób, którym w tym szczególnym dniu chcę podziękować imiennie umieściłem, trzy bardzo bliskie memu sercu osoby. Wszystkie opiekowały się mszczonowskimi radnymi, ale każda na swój szczególny sposób. Ksiądz prałat Lucjan Świdorski, o którym mogę powiedzieć, że jest kapłanem Rady Miejskiej Mszczonowa, był z nami od samego początku. We wszystkich najistotniejszych chwilach związanych z odniesionymi sukcesami jak i w momentach trudnych dla samorządu. Zawsze nas wspierał modlitwą i dobrym słowem. Księżę Prałacie - Bóg zapłać. Dwoma kolejnymi osobami, które zawsze stały blisko nas są panie: Zofia Krukowska -Sekretarz Urzędu Miejskiego i Małgorzata Badowska -kierownik Wydziału Ogólno -

Administracyjnego. Dziękuję Paniom za każą sesję i za wszystkie posiedzenie komisji, podczas których służyłyście nam swą wiedzą i doświadczeniem.

Ostatnie podziękowanie, ale jak zaznaczam podziękowanie najważniejsze, kieruję do mieszkańców gminy. Nie byłoby dzisiejszego Mszczonowa i jego samorządowego sukcesu, gdyby nie Wasza obywatelska mądrość. To dzięki czynionym przez Was co cztery lata wyborom, wszystkie dotychczasowe kadencje były zgodne. W gminie Mszczonów wybierani w wyborach bezpośrednich radni przynosili na forum samorządu Wasz Drodzy Mieszkańcy rozsądek. Wybieraliście rzetelnie i zawsze kierowaliście się w swym wyborze dokonaniem kandydatów, a nie pustymi obietnicami składanymi przez demagogów przepełnionych populizmem. Dzięki temu Rada Miejska Mszczonowa przez piętnaście już lat zachowuje swą ciągłość i może realizować tą samą konsekwentną lokalną politykę.

## Miasto atrakcyjne dla zachodu i wschodu -czyli rosyjskie i europejskie inwestycje we Mszczonowie

Osoby śledzące rozwój Mszczonowa mogły w ostatnim okresie odnieść wrażenie, że w mszczonowskiej dzielnicy przemysłowej niewiele się zmienia. Po tłustych latach 1998-2000 nagle nastąpiła przerwa. Z pewnością do osłabienia rozwoju przyczynił się kryzys światowy spowodowany zagrożeniem terrorystycznym i związane z tym

załamanie światowej koniunktury. Ten okres mamy już jednak za sobą. Światowa gospodarka staje coraz mocniej na nogi. Polska zaczyna też odczuwać pozytywne skutki swej przynależności do Unii Europejskiej. W tej dobrej atmosferze pojawiają się też zapowiedzi powrotu na drogę szybkiego rozwoju naszej lokalnej, mszczonowskiej gospodarki.

Prowadzone są rozmowy z nowymi inwestorami, a dotychczasowi deklarują chęć rozbudowywania swych firm. Tematy dotyczące szeroko rozumianych inwestycji toczono były m.in. w trakcie spotkania władz samorządowych Mszczonowa z przedstawicielami obwodu smoleńskiego, do którego doszło w Urzędzie Miejskim w Mszczonowie w







W składzie rosyjskiej delegacji, która 3 czerwca odwiedziła Mszczonów znaleźli się m.in.:

- gubernator obwodu smoleńskiego - Wiktor Nikołajewicz Masłow
- przewodniczący smoleńskiej Dumy (odpowiednik polskiego sejmiku wojewódzkiego) Władimir Iwanowicz Anisimow
- zastępca gubernatora Jewgienij Konstantynowicz Bartosow
- mer miasta Gagarin Władimir Iwanow.

dnia 3 czerwca. Rosjanie przyjechali do Mszczonowa nie w celach turystyczno-poznawczych, ale po konkretne kontrakty. Byli bardzo zainteresowani pozyskaniem dla siebie inwestycji zagranicznych i liczyli na to, że poprzez kontakty z naszymi biznesmenami uda się im ten cel osiągnąć. Przewodniczący delegacji gubernator smoleńszczyzny Wiktor Nikołajewicz Masłow najwięcej oczekiwał po rozmowie z prezesem Antonim Podniewskim- właścicielem Wolnego Obszaru Celnego. Wszystko wskazuje na to, że za pośrednictwem WOC-owi na polski i europejski rynek trafiać będzie syberyjskie drewno i

rosyjska biżuteria. Jeśli rozmowy, które mają być jeszcze kontynuowane w Smoleńsku, zakończą się sukcesem Mszczonów zyska kolejne inwestycje.

Na wiele nowych przedsięwzięć budowlanych zanoszą się także we wschodniej dzielnicy przemysłowej. Europa Distribution Center chce postawić w Mszczonowie duży magazyn o pow. 60 000 m<sup>2</sup>. Podwojenie powierzchni swych hal produkcyjno -magazynowych zapowiadają światowy koncern MONDI i irlandzki ERGON. Rozbudowę magazynów wysokiego składowania o kolejnych 20 000 tys. metrów zapowiada także francusko -niemiecki FIGE. Zakład remontu silników chce na swym terenie budować MOSTVA, a MAERSK wspólnie z EDC jest w trakcie rozmów na temat sfinalizowania wspólnej inwestycji polegającej na stworzeniu 40-tysięcznego terminalu kolejowego.

Burmistrz Mszczonowa stwierdza jednoznacznie, że nie należy jeszcze wpadać w euforię, ale poczekać na konkrety. Z zapowiedzi wynika, że Mszczonów w ciągu najbliższych lat mógłby wręcz dwukrotnie zwiększyć swe dochody z podatku od nieruchomości, ale czy tak się rzeczywiście stanie? Wszystko zależy od sytuacji politycznej i

ekonomicznej na świecie. Jeśli jednak nie nastąpi żadne przesilenie to przed naszym miastem otwierają się naprawdę szerokie perspektywy.

M.L.

\*\*\*

Wspomniana w powyższym tekście wizyta rosyjskiej delegacji z obwodu smoleńskiego może przynieść gminie Mszczonów nie tylko nowe inwestycje, ale także kolejne kontakty w ramach tzw. miast bliźniaczych. Do tej pory Mszczonów współpracuje blisko jedynie z bawarskim Erding, a teraz prawdopodobnie nawiąże także podobne kontakty z podsmoleńskim Gagarinem. Gagarin to miasto, które tak samo jak Mszczonów usytuowane jest na ważnym szlaku komunikacyjnym i posiada u siebie strefę przemysłowo -logistyczną. Obecny w Mszczonowie mer Gagarina Władimir Iwanow zaprosił do siebie burmistrz Kurka i przedstawicieli mszczonowskiej Rady Miejskiej i zobowiązał się przygotować projekt umowy o współpracy. Podpisanie umowy może nastąpić już jesienią tego roku podczas oficjalnej wizyty burmistrz a Kurka w Gagarinie.

Podczas ostatniej ze swych comiesięcznych konferencji prasowych Marszałek Sejmiku Mazowieckiego Adam Struzik wymienił kilkakrotnie Mszczonów i to co najistotniejsze jako miejsce, które jest najodpowiedniejsze pod budowę nowego centralnego portu lotniczego. To pierwszy raz, kiedy marszałek Struzik tak jednoznacznie odniósł się do pytań dziennikarzy w kwestii lotniska. Do tej pory w tej kwestii zachowywał się bardzo wstrzemięźliwie. Jego zdaniem - to właśnie okolice Mszczonowa spełniają warunki umożliwiające jak najszybsze rozpoczęcie budowy lotniska. Marszałek wskazał na położenie miasta pomiędzy Warszawą i Łodzią, dobre połączenie komunikacyjne ze stolicą i możliwość połączenia Mszczonowa i Warszawy tzw. szybką koleją. Samorządowiec zaznaczył przy tym, że wyznaczenie lokalizacji po tą olbrzymią inwestycję będzie zależało od opinii niezależnych ekspertów, jednak mimo wszystko już dziś trudno jest nie dostrzec silnych argumentów przemawiających właśnie

za Mszczonowem.

Tego samego zdania jest burmistrz



Grzegorz Kurek, który już od wielu miesięcy usilnie zabiega o to, aby to

właśnie mszczonowska lokalizacja zwyciężyła w wyścigu po największą inwestycję powojennej Polski. Zdaniem burmistrza takiej szansy rozwoju Mszczonów już po raz drugi mieć nie będzie. Gra idzie o wysoką stawkę. To miasto, które będzie miało u siebie lotnisko stanie się w przyszłości trzecim co do wielkości ośrodkiem miejskim w aglomeracji warszawsko -łódzkiej. Eksperci przewidują, że nowy port i zlokalizowane wokół niego zakłady produkcyjne, centra logistyczne - magazynowe i firmy usługowe wygenerują nawet do 25 tysięcy nowych miejsc pracy. Przy takiej zachęcie milkną nawet głosy tych, którzy obawiają się wszelkich niedogodności, które z pewnością towarzyszyć będą funkcjonowaniu lotniska.

Wszystkich przeciwników ostatecznie uspokoić powinien fakt, że Mszczonów, gdyby stał się miejscem lokalizacji portu byłby w tej dobrej sytuacji, że wbrew pozorom nie odczuwałby nadmiernego hałasu związanego z kołującymi samolotami. Nowoczesne samoloty, potrzebują koła



o promieniu kilkunastu kilometrów, aby wykonać pełen manewr kołowania. Nad samym miastem nie odbywałby się ruch powietrzny. Kierunek lądowania i startu także skierowany byłby w przeciwnym kierunku niż zabudowania miejskie.

Perspektywa łatwiejszego dostępu do miejsc pracy jest dla

mszczonowian bardzo kusząca. Najlepiej świadczy o tym sonda uliczna wykonana przez dziennikarkę radia VICTORIA- Justynę Napierałę. Mszczonowianie popierali w niej starania samorządu o zlokalizowanie lotniska w okolicach Mszczonowa. Wskazywali na możliwy rozwój miasta i

tworzenie się nowych firm. Wielu wypowiadających się zaznaczało, że zdaje sobie sprawę, że po ewentualnym wybudowaniu lotniska miasto nie będzie już tak spokojne i ciche jak dziś, ale mimo wszystko -ich zdaniem- warto jest uczynić krok w tym kierunku.

MLJN

## Ordery dla najlepszych samorządowców



Burmistrz Józef Grzegorz Kurek 7 czerwca otrzymał z rąk Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Wraz z burmistrzem order i odznaczenia otrzymało jeszcze 29 samorządowców z terenu całej Polski. Prezydent wyróżnił najbardziej zasłużonych dla polskiej samorządności z okazji obchodzonej w czerwcu tego roku XV rocznicy powstania samorządów. Dekoracji dokonano w Pałacu Prezydenckim.

Należy zaznaczyć, że wśród wyróżnionych samorządowców burmistrz Kurek był jedynym reprezentantem zachodniej części Mazowsza.

### Lista osób udekorowanych przez Prezydenta RP w dniu 7.06.2005 r.

#### Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

Rudolf Borusiewicz, Tomasz Bystronński, Bogdan Ciepielewski, Leszek Deptuła, Leszek Kulka, Józef Kurek, Marek Nawara, Mariusz Poznański, Piotr Uszok.

#### Złotym Krzyżem Zasługi zostali odznaczeni:

Piotr Fogler, Ryszard Grobelny, Andrzej Jakubiec, Danuta Kledzik, Zbigniew Kosmatka, Czesława Kozłowska, Witold Krochmal, Andrzej Lubiowski, Andrzej Mazur, Krzysztof Romankiewicz, Leszek Świętalski, Włodzimierz Tomaszewski, Adam Woropaj, Jerzy Zająkała.

#### Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali:

Janusz Bodziacki, Jacek Bogucki, Stanisław Kracik, Marek Miros, Marek Modrzejewski, Elżbieta Smolińska, Paweł Tomczak.

**Order Odrodzenia Polski** został ustanowiony przez Sejm Rzeczypospolitej ustawą z dnia 4 lutego 1921 r. Order ten jest nagrodą za wybitne zasługi położone w służbie Państwu i społeczeństwu. Order Odrodzenia Polski dzieli się na pięć klas:

Klasa I- Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski

Klasa II- Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski

Klasa III- Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski

Klasa IV- Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

Klasa V- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski







# Wręcza - czas na inwestycje



1 stycznia 2005 roku wydarzyło się coś szczególnie istotnego. Tego właśnie dnia dołączone zostały do gminy Mszczonów trzy wsie, które jeszcze do niedawna podlegały sąsiednim Radziejowicom. Wręcza, Nowy Dworek i Olszówka, określane przez samorządowców Radziejowic, jako „wsie za płotem”, w Mszczonowie zostały potraktowane jako szansa na dalszy rozwój i potencjalne miejsce lokowania nowych inwestycji. Wielu mszczonowian z radością przyjęło połączenie, gdyż czuło sentyment do położonej niedaleko Wręczy i jej okolic z racji przynależności do tej samej parafii. Burmistrz Kurek już w styczniu zaznaczył,

że sam moment przyjęcia do gminy Mszczonów Wręczy i dwóch sąsiednich wsi choć bardzo znaczący należy traktować jedynie jako początek większego dzieła. Na potwierdzenie tych słów przez ostatnie cztery miesiące w mszczonowskim urzędzie trwały intensywne prace nad stworzeniem „Planu Rozwoju Miejscowości Wręcza”. Dokument ten został zatwierdzony na kwietniowej sesji Rady Miejskiej. Radni poparli go jednogłośnie, co pozwala sądzić, że dość szybko przyczyni się on do konkretnych przemian, na które tak długo czekali mieszkańcy. Opracowanie zawiera szereg analiz dotyczących potencjalnych możliwości i szans rozwoju przyłączonych

terenów. Co najistotniejsze są tu też wymienione określone plany inwestycyjne. W „Arkuszu planowania”, zakładającego inwestycje na najbliższe lata wymieniono m.in. remont i przebudowę budynku szkoły podstawowej, a także budowę przy szkole - boisk sportowych, bieżni i placu zabaw. Przypomnijmy, że zamiar zlikwidowania szkoły stał się powodem odejścia Wręczy od Radziejowic, dlatego też samorząd Mszczonowa utrzymanie i zmodernizowanie wręckiej podstawówki potraktował bardzo poważnie i sam remont zamierza rozpocząć już w tegoroczne wakacje. W planach inwestycyjnych nie brakuje też oczywiście zapisu o poprawie nawierzchni drogi powiatowej łączącej Wręczę z Mszczonowem i wykonania wiejskiego wodociągu. Poza tym w planach ujęto także potrzebę zagospodarowania centrum wsi poprzez budowę parkingów, chodników, zatoki autobusowej, i dokonania nasadzeń ozdobnej zieleni, a także - „wykonanie drogi w ulicy Akacyjowej” i „modernizacja remizy strażackiej”. W tzw. planach długoterminowych wymieniono natomiast m.in.: „budowę kanalizacji sanitarnej, zdiagnozowanie potrzeb zaopatrzenia gospodarstw w gaz i podjęcie współpracy ze Starostą Powiatu Żyrardowskiego w zakresie poprawy stanu technicznego dróg powiatowych przebiegających przez nowo przyłączone tereny”

Burmistrz Kurek nie kryje, że postrzega Wręczę jako atrakcyjnego partnera. Oprócz już wspomnianych atutów Wręczy polegających na posiadaniu terenów pod potencjalne inwestycje samorządowiec jest przekonany, że odnowiona wieś, dobrze skomunikowana z miastem i trasą katowicką będzie w przyszłości przyciągać mieszkańców aglomeracji warszawskiej, którzy coraz chętniej poszukują dla siebie miejsca pod budownictwo letniskowo-weekendowe.

/Pio/





## Strażacy dla Wielkiego Papieża

Mszczonowska Orkiestra Dęta OSP w dniach 20-22 maja wzięła udział w Ogólnopolskim Zlocie Chórów i Orkiestr, jaki odbył się w Sanktuarium Matki Boskiej Licheńskiej. Zlot został zorganizowany pod hasłem „Janowi Pawłowi II w dowód wdzięczności”. Jego kulminacyjnym punktem była odprawiona 21 maja o godzinie 12.00 uroczysta Msza Święta, podczas której modlono się o szybką beatyfikację Ojca Świętego. W czasie zlotu odbyło się wiele koncertów indywidualnych i grupowych. Każdy z uczestników zlotu chciał zaprezentować swe umiejętności i tym samym oddać cześć Wielkiemu Papieżowi, który był największym synem polskiej ziemi.

Dla upamiętnienia tego doniosłego wydarzenia wydrukowano specjalny plakat, na którym umieszczono nazwy wszystkich chórów i orkiestr przybyłych do Lichenia. Na długiej liście pisanej drobnym „makiem” jest też nazwa mszczonowskiej orkiestry. Plakat ten prezentujemy poniżej.

M..L.



## Procesja Bożego Ciała w Osuchowie

Boże Ciało -jedno z najpiękniejszych świąt, które kojarzy nam się nieodparcie z barwną procesją. Cztery ołtarze, przyozdobione młodymi brzoškami, kwiaty sypane przez bielanki na drodze, po której stąpa ksiądz niosący monstrancję, a także szpaler sztandarów, chorągwi, obrazów oraz tłumy wiernych- tak w skrócie opisać można to co tego dnia odbywa się we wszystkich polskich parafiach.

W naszym cyklu pokazujemy Państwu fotografie z procesji, jakie odbywają się w parafiach znajdujących się na terenie gminy Mszczonów. Dwa lata temu zamieściliśmy fotoreportaż z procesji, która przeszła ulicami Mszczonowa. W ubiegłym roku odwiedziliśmy z aparatem parafię Lutówka. Natomiast w tym numerze prezentujemy procesję w parafii Osuchów.

W Osuchowie mieszkańcy urządzili cztery tradycyjne

ołtarze: przy kapliczce na terenie kościelnym, przy krzyżu stojącym przy wyjeździe ze wsi w kierunku Borowiec, przy kapliczce stojącej przy wyjeździe ze wsi w kierunku Piekar i w centrum miejscowości nieopodal apteki. Osuchów mimo, że nie jest dużą parafią co roku ma bardzo liczną procesję. Biorą w niej udział mieszkańcy wszystkich okolicznych wsi. Szczególna rola przypada strażakom, którzy pełnią podczas uroczystości honorowe funkcje- niosą baldachim, prowadzą księdza z stąpającego z monstrancją oraz idą z krzyżem, który jest niesiony na czele procesji.

Zapraszamy do obejrzenia opublikowanych na kolejnych stronach zdjęć. Być może odnajdziecie Państwo na nich siebie lub swych krewnych.

/pio/



Organizatorzy Wystawy dawnej fotografii  
pt. „Mszczonów - historia zatrzymana w kadrze”  
składają serdeczne podziękowania  
pani **Krystynie Szymańskiej**  
za pomoc okazaną w podczas tworzenia wystawy.  
Jednocześnie dziękujemy za współpracę przy  
opracowywaniu materiałów zdjęciowych, które zostaną  
wykorzystane w Wirtualnym Muzeum Ziemi  
Mszczonowskiej.

Barbara Gryglewska  
Grzegorz Bechcicki  
Piotr Dymcecki









## Procesja Bożego Ciała w Osuchowie - fotoreportaż







## Procesja Bożego Ciała w Osuchowie - fotoreportaż



## „Była to trudna droga...”



### Ks. Pralacie jak wyglądała Ks. droga do kapłaństwa?

Moja droga do kapłaństwa była bardzo trudna i ściśle związana z edukacją. Najpierw, byłem w liceum u Salezjanów w Szczuczynie (woj. podlaskie) gdzie po ukończeniu X klasy założyłem organizację młodzieżową przeciwko PRL-owi. Za to zostałem aresztowany przez UB i osadzony w więzieniu na rok czasu. Po wyjściu na wolność chciałem kontynuować edukację i zdać maturę. X klasę kończyłem u Księża Salezjanów w Różanymstoku (woj. podlaskie). Nie było to jednak takie proste. Nie chciano przyjąć mnie do następnej klasy. Jeżeli wpisano by moje nazwisko na listę uczniów zamknięto by szkołę. Zostałem więc na lodzie. Napisałem wówczas podanie do Warszawy do ministerstwa z prośbą o przyjęcie mnie do XI klasy. W odpowiedzi otrzymałem oświadczenie, iż mogę zostać przyjęty do Klasy X, do XI natomiast muszę zdawać egzamin. W końcu jednak udało mi się osiągnąć cel. W szkole też nie miałem łatwo. Nie wolno mi było należeć do żadnych organizacji młodzieżowych, ani brać udziału w jakichkolwiek spotkaniach. Zbliżał się czas egzaminu dojrzałości. Aby mnie do niego dopuszczono zgłosiłem swoją kandydaturę

na wydział historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie przy ul. Stefana Batorego. Podczas samej matury-zdawałem wszystkie przedmioty prócz wychowania fizycznego - byłem czterokrotnie przesłuchiwany przez UB. Pomimo wielu trudności udało mi się zdać maturę. Pojechałem do Warszawy na rozmowę kwalifikacyjną, na wcześniej wybrany kierunek studiów. Podczas mojej odpowiedzi sporządzane były notatki przez panią z UB. Po upływie 14 dni ogłoszono wyniki. Moje nazwisko nie figurowało na liście przyjętych. Nie było go również na liście nieprzyjętych. Poszedłem do dekanatu z prośbą o wyjaśnienie. Jak się okazało moje dokumenty przeznaczone były na makulaturę. Później wcielono mnie do wojska. Służyłem 2 lata w kościuszkowcach w I-szej Warszawskiej Dywizji Piechoty III-cia Kompania. Byłem najlepszym żołnierzem w pułku. Podczas defilady w 1955 roku, kiedy oddawano Pk in w Warszawie maszerowaliśmy najlepiej z 40.000 żołnierzy. Właśnie wtedy za umiejętność prawidłowego maszerowania dostałem 3 dni urlopu. Otrzymałem również II Nagrodę Wojska Polskiego za wyszkolenie. Chciano abym odbył służbę w Szkole Rycerskiej. Odmówiłem. Nazwano mnie wówczas wrogiem Polski Ludowej. Służbę wojskową zakończyłem w listopadzie. Do cywila wróciłem jako kapral, podczas gdy moi koledzy mieli stopnie oficerskie.

Z wojska pisałem do seminarium w Łomży z prośbą o przyjęcie. W odpowiedzi napisano, iż nie zostaną przyjęty z uwagi na to, że nie będę w stanie nadrobić całego materiału-choć był to zaledwie



miesiąc czasu. Później pracowałem jako nauczyciel w Technikum Rolniczym w Białej Piskiej (woj. warmińsko-mazurskie). Nie porzuciłem jednak marzeń o służbie Bogu. Napisałem do seminarium do Olsztyna. Tym razem odpisano, iż nie zostanę przyjęty ze względu na wiek. O przyjęcie mnie do seminarium starałem się 5 lat, każdego roku. W końcu jednak przyjęto mnie do warszawskiego seminarium. Tutaj z kolei zapytano mnie dlaczego nie przyszedłem od razu po wojsku. Potrzebowałem jedynie odpisu pierwszego miejsca pracy, egzaminu maturalnego oraz opinii proboszcza mojej rodzinnej parafii. Ten ostatni dokument zajmował pół strony papieru podaniowego, nie wspominał nic o mojej trudnej przeszłości. Kończył się zaś słowami: "Odpowiadam za Jego powołanie." Kiedy ja zaczynałem studia moi koledzy byli już księżmi. To był rok 1956. Na I-szy rok studiów zgłosiło się 170 kandydatów. Miejsc było 50. W 1961 roku przyjąłem święcenia kapłańskie z rąk Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Tak właśnie wyglądała moja droga do kapłaństwa. Jak widać była to trudna droga.

**Od 1983 roku jest Ks. Prałatem w naszej parafii. Jednak początki zawsze są trudne. Proszę powiedzieć jak wyglądała sytuacja parafii, gdy obejmował Ks. Swoje stanowisko?**

Dokładnie od lipca. Przyszedłem tutaj z parafii na warszawskim Grochowie. Panował tu straszny chaos i nieporządek. Musiałem to wszystko doprowadzić do ładu. Pierwszy rok pobytu w Mszczonowie siedziałem cicho jak trusia. Przeglądałem się co dzieje się w parafii i jak wygląda życie jej mieszkańców. Wszystkim zajmowali się wikariusze Ks. Leszek i Ks. Chyła. Dopiero po pierwszej wizycie duszpasterskiej wszystko uległo zmianie. Ludzie zaczęli inaczej na mnie patrzeć. Przychodzili, rozmawiali. Chcieli coś robić, chcieli współpracować. Jeśli chodzi o samą parafię to wielkością nie różniła się zbyt od obecnej czyli ok. 9000 mieszkańców. Świątynia też nie była w idealnym stanie. Zacząłem więc od zewnętrznego remontu. Wnętrze również było zaniedbane. Ot, choćby te liczne ptasie gniazda, które trzeba było usunąć. Dodatkowo wyposażylem kościół w nowe ławki. I tak powolutku zacząłem pracować nad nowym wizerunkiem naszej parafii.

**Minęły 22 lata odkąd zawitał Ks. do nas po raz pierwszy. Co zmieniło się od tego**

**czasu?**

No cóż, nie chciałbym się chwalić. To co zrobiłem to widać. Odnowiłem świątynię, zbudowałem cmentarz, doprowadziłem do użytku (ze stanu surowego) budynek, w którym mieszkają Wikariusze. Ponad to doprowadziłem: wodę, gaz i kanalizację. Zbudowałem również kaplicę na cmentarzu. Dzięki pomocy pana burmistrza na placu przed kościołem położony został asfalt.

**Co Ks. Prałat planuje w najbliższym czasie? Czy szykują się jakieś duże zmiany dotyczące naszej parafii?**

Każdego roku staram się wprowadzać zmiany. Choćby niewielkie. Obecnie planuję powiększenie cmentarza, doprowadzenie do niego wody. Chciałbym również podłączyć tam oświetlenie. Na pewno każę dokładnie wytyczyć alejki aby panował bezwzględny porządek.

**W XIX wieku na terenie Mszczonowa znajdowały się dwie świątynie. W XVIII stuleciu nawet trzy: p.w. Świętych: Jana Chrzciciela, Wawrzyńca i Rocha. Czy jest szansa, że miasto powróci do swych dawnych świetności i będzie mogło poszczycić się kilkoma świątyniami?**

Nie, miasto nie powróci do swych dawnych świetności. Parafia jest zbyt mała aby powstała nowa świątynia. Jedyną szansą na powstanie nowego kościoła jest to, że zwiększy się liczba mieszkańców parafii do 20.000. Było co prawda spotkanie w tej sprawie. Rozmawiałem na ten temat wraz z J. E. Biskupem Andrzejem F. Dziubą oraz burmistrzem naszego miasta ale tylko po to by ewentualne plany zaksięgować w urbanistyce.

**A może ma Ks. Prałat jakieś marzenia?**

Aby być zdrowym i dalej służyć. Co tam więcej?

**W takim razie poproszę o słowo dla czytelników.**

Do czytelników apeluję, aby czytali naszą miejscową prasę. To jest nasze własne podwórko. Niech każdy wie co się robi i co się dzieje. Być może ta moja wypowiedź przyczyni się do tego, że w młodych ludziach obudzi się i dojrzeje powołanie do kapłaństwa. Tego właśnie życzę im z całego serca. Szczęść Boże.

**Anna Adameczyk  
„Marana tha”**

## PRANIE

**\*DYWANÓW**

**\*WYKŁADZIN**

**\*TAPICEREK**

**PUNKT USŁUGOWY**

**Mirosław Feder**

**ul. Legionów  
Polskich 63/13**

**96-300 Żyrardów**

**tel. 0 605 299 963**

**(0 46) 855-15-94**

## INFORMACJA !!!

**LECZNICA SPECJALISTYCZNA  
W RASZYNIE**

**im. Dr Słowikowskiego  
serdecznie zaprasza Panie w**

**wiek 50 - 69 lat na**

**BEZPŁATNE BADANIE  
MAMMOGRAFICZNE**

**(badanie piersi)**

**w ramach NFZ**

**(Skierowania nie są  
wymagane).**

**Wszelkie informacje i zapisy  
pod tel: (022) 720-35-37**

**lub 720-01-21 lub osobiście:**

**Raszyn Al. Krakowska 65**

**ZAPRASZAMY !!!**

## DO WYNAJĘCIA

**LOKAL HANDLOWY W  
CENTRUM ŻYRARDOWA**

**1-go maja 46**

**pow. 40 m<sup>2</sup> wszystkie media**

**tel.: 0604-341-999**





# Więcej środków na pożyczki dla przedsiębiorstw

Dzięki dotacji z PARP Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy zwiększa o 5.000.000 złotych pulę środków w przeznaczonych na pożyczki dla małych i mikroprzedsiębiorstw. Pożyczki przeznaczone są także dla bezrobotnych i absolwentów.

Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy wykorzysta dotację na udzielanie pożyczek dla mikro i małych przedsiębiorstw zarejestrowanych lub prowadzących działalność na terenie województwa mazowieckiego, działających w wielu branżach gospodarki. O pożyczkę mogą ubiegać się także osoby bezrobotne lub absolwenci (jest to uzależnione od wcześniejszego podjęcia przez te osoby działalności gospodarczej).

W przeciwieństwie do klasycznych kredytów bankowych pożyczki MRFP mają korzystniejsze dla pożyczkobiorców zabezpieczenia. Maksymalna wysokość pożyczki wynosi 120 tysięcy złotych. Najdłuższy okres spłaty pożyczki wynosi 48 miesięcy. Karencja w spłacie kapitału może trwać do 6 miesięcy i jest uzależniona od charakteru projektu. Do wniosku o udzielenie pożyczki do 30 tysięcy złotych trzeba dołączyć informację o planowanym przedsięwzięciu, do wniosku o pożyczkę od 30 do 120 tysięcy złotych - należy dołączyć biznes plan.

Pożyczka z MRFP może być przeznaczona na inwestycje lub finansowanie bieżącej działalności firmy. Minimalny wkład własny pożyczkobiorcy to 20%.



Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy

Prezes MRFP Anna Kalata powiedziała „Mamy nadzieję, że dotacja pozwoli przedsiębiorcom na sfinansowanie wielu inwestycji, na które nie mogliby pozwolić sobie bez finansowania zewnętrznego. Zależy nam także na tym, aby pożyczki dotarły do jak największej liczby osób, które dopiero myślą o rozpoczęciu działalności gospodarczej”.

Fundusz zaprasza przedsiębiorców codziennie od godziny 8 do 18 do swojej siedziby przy ul. Smoczej 27 w Warszawie. Telefon do Funduszu: (22) 636 12 12.

\*\*\*

Dotacja z PARP jest udzielona w ramach działań na rzecz poprawy dostępności do zewnętrznego finansowania inwestycji i bieżącej działalności dla małych i mikroprzedsiębiorstw. **W dniu 19 maja została podpisana umowa dofinansowania projektu realizowanego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego: Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, pomiędzy Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości a Mazowieckim Regionalnym Funduszem Pożyczkowym. Umowę podpiszą Członkowie**

**Zarządu MRFP: Anna Kalata, Dariusz Barszcza, Robert Plużyczka i Dariusz Szewczyk - Zastępca Prezesa PARP.**

Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy działa w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od września 2004 roku. MRFP powstał w celu udzielania pożyczek przedsiębiorcom z sektora mikro i małych przedsiębiorstw z terenu woj. mazowieckiego, pobudzania innowacyjności i konkurencyjności tego sektora, stworzenia makroregionalnej instytucji wspierania przedsiębiorczości aktywnie współpracującej z instytucjami finansowymi i samorządowymi.

Z przyznanych środków finansowych Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy będzie udzielał pożyczek mikro i małym przedsiębiorstwom działającym w różnych branżach. Szczególne znaczenie dla Funduszu będzie miało wspieranie projektów ukierunkowanych na poprawę stanu środowiska. Aktualna polityka Funduszu polega na stwarzaniu korzystniejszych warunków udzielania pożyczek dla przedsiębiorców realizujących inwestycje związane z realizacją polityk



Prezes Zarządu MRFP,  
Anna Kalata

horyzontalnych Unii Europejskiej, w tym między innymi: ochroną środowiska, poprawą sytuacji zatrudniania kobiet i informatyzacją.

Oddziaływanie projektu będzie miało wymierne efekty długofalowe w skali mikro. Pozwoli na sfinansowanie działalności wielu podmiotów, ułatwiając im rozwój działalności, dostęp do kapitału na wczesnym etapie rozwoju oraz w fazie ekspansji. Ponadto realizacja projektu umożliwi:

- wspieranie przedsięwzięć gospodarczych podejmowanych przez kobiety oraz osoby pozostające bez pracy,
- wspieranie inicjatyw z zakresu poprawy stanu środowiska,
- zachowanie oraz tworzenie nowych miejsc pracy,
- promocję przedsiębiorczości na poziomie regionalnym,
- realizację polityki społeczeństwa informacyjnego
- finansowanie przedsięwzięć z zakresu tworzenia i wdrażania technologii informacyjnej, która zmieni w zasadniczy sposób warunki życia i pracy.

*Szczegółowych informacji udziela Anna Kalata, Prezes Zarządu MRFP tel. 0509 876 837.*

Mazowiecki Regionalny Fundusz Pożyczkowy Sp. z o.o., ul. Smocza 27, 01-048 Warszawa  
Tel. /Fax.: 0-22-838-32-98, Tel.: 0-22-636-12-12; Mail: mrfp.pozyczki@wp.pl  
REGON 015842500, NIP 113-251-71-20, KRS 0000224180



## Wspomnień "CZAR"

*Te fotografie pragniemy zadedykować  
wszystkim tęskniącym za PRL-em*



1. Piękny widok na oblegany sklep z artykułami alkoholowymi przy ulicy Sienkiewicza. Te matki z dziećmi i starsze panie tłoczące się po przysługującą im na kartki gorzałkę, to jednak robi wrażenie. Dla młodszych Czytelników mamy zagadkę związaną z tym zdjęciem. Jak to możliwe, że mimo, iż nie można dokładnie określić roku, miesiąca i dnia wykonania tej fotografii, to z pewnością wiadomo, że fotograf uwiecznił scenkę rozgrywającą się po godzinie 13.00? Nie wiecie? No cóż, przecież wtedy w ogóle nowy dzień wstawał „za dziesięć minut trzynasta”.



2. Drugi widoczek z tej samej akcji o kryptonimie „wyczekiwana trzynastka”. Zwróćcie Państwo uwagę na szczęśliwca, który kupił już kilka butelek. W boju o wódeczkę biedaczysko najwyraźniej nie żałował potu. Kolejna ciekawostka to listonosz, który jak w filmie Bareji, najzwyczajniej wiedział, że w kolejce do takiego sklepu znajdzie wszystkich adresatów listów, jakie miał akurat tego dnia roznieść.



3. Następną kolejeczką - tym razem pod sklepem chemicznym. Kto jeszcze pamięta tak upragnione towary jak- proszki IXI i CYPISEK, czy też mydélko „for you”? Te rarytasy nie potrzebowały żadnych reklam i promocji. Ich jakość była w stanie obronić się sama. Żadnej lipy, żadnych kolorowych witryn i szyldów. To nie to co dziś. Zwariować można od tej pstrokaczyny.



4. Swego czasu na osiedlu Dworcowa I tylko jeden blok był otynkowany. Tym „szczęśliwcem” był budynek, który stoi przy ulicy Tysiąclecia 2. Miał on kolor biało-zielony. Złośliwi sąsiedzi, aby odebrać powód do dumy jego mieszkańcom twierdzili, że tynk położono tylko dlatego, aby blok się nie rozpadł. Patrząc na zdjęcie i podziwiając te fantazyjnie ułożone pustaczki zaczynam podejrzewać, że w tej plotce mogło kryć się wiele prawdy.

**Wszystkie te zdjęcia wykonał na początku lat 80-tych Tadeusz Motylewski. Panie Tadeuszu, dziękujemy za ich przekazanie naszej redakcji i jednocześnie gratulujemy poczucia humoru.**

/Pio/



# Sadzenie bonsai

W maju przed Urzędem Miejskim pojawiły się prawdziwe drzewka bonsai.

Ich rozmiary nie są wprawdzie miniaturowe, ale rośliny były kształtowane zgodnie z tą starą japońską sztuką prowadzenia drzew. Wśród mieszkańców pojawiła się w związku z tym informacja, że po szerokich kontaktach europejskich naszego miasta ma teraz przyjść czas na rozbudowywanie kontaktów azjatyckich :-). Burmistrz Grzegorz Kurek jednoznacznie tego nie potwierdził, ale przyznał, że chętnie widziałby wśród mszczonowskich inwestorów biznesmenów z Japonii, Korei lub Chin.

X



## IX Jarmark Mszczonowski

# Pyszna zabawa w deszczu



Tegoroczny Jarmark Mszczonowski organizatorzy zaplanowali na sobotę 4 czerwca. Niestety już po dopięciu wszystkiego i załatwieniu okazało się, że prognoza na ten dzień sygnalizowała zmianę frontu atmosferycznego i deszcz. Prowadzące imprezę dziennikarki Radia Victoria zaklinały ze sceny ten deszcz dość długo, ale w końcu spadł. Jednak nawet lejąca się z nieba strumieniami woda, nie powstrzymała zgromadzonego na Nowym Rynku kilkutysięcznego tłumu od radosnej, spontanicznej zabawy. Mszczonów jeszcze raz pokazał klasę także w dziedzinie rozrywki.

Właściwy Jarmark rozpoczął się o godzinie 16-tej, kiedy to zgromadzonych na placu mieszkańców i gości powitali burmistrz Józef Grzegorz Kurek i przewodniczący samorządu Łukasz Koperski. Po przeciwległej od sceny stronie i wzdłuż ulicy Sienkiewicza usadowiły się liczne stoiska gastronomiczne ze stołami pod parasolami. Zgodnie z tradycją jarmarkową nie zabrakło atrakcji dla dzieci, takich jak różnego rodzaju karuzele, zjeżdżalnie itp. Pisk rozradowanych dzieciaków dochodził stamtąd na długo



przed oficjalnym otwarciem imprezy.

Po uroczystym otwarciu, Mszczonów zaprezentował widzom swoich najmłodszych artystów. Przez prawie godzinę trwał koncert laureatów XIV Spotkań Artystycznych Szkół. Wręczano też nagrody dyrektorom wyróżnionych placówek. W kategorii szkół podstawowych najlepsza artystycznie okazała się SP z Mszczonowa, a wśród gimnazjów, Gimnazjum z Osuchowa. Występy młodzieży szkolnej były też okazją do nagrodzenia i jednocześnie pożegnania znanego zespołu „Queenki”. Jego członkinie kończą w tym roku gimnazjum.



Po dzieciach na scenie pojawili się seniorzy. Przed publicznością wystąpił miejscowy chór „Słoneczko” z wiązką sentymentalnych, nastrojowych piosenek. Później emeryci oddali głos

## Rozstrzygnięcie Spotkań Artystycznych Szkół



Już od kilku lat w dniu Jarmarku następuje oficjalnie rozstrzygnięcie Spotkań Artystycznych Szkół. W tym roku zaraz po oficjalnym otwarciu festynu również poproszono na scenę reprezentantów wszystkich gminnych szkół podstawowych i gimnazjów. Był to szczególnie miły moment dla przedstawicieli mszczonowskiej Szkoły Podstawowej i osuchowskiego Gimnazjum Publicznego. Szkoły te zajęły pierwsze miejsca w swych grupach. Ich zwycięstwa były zdecydowane i zasłużone.

Kolejne miejsca w gminnej olimpiadzie artystycznej, jaką są Spotkania Artystyczne Szkół zajęli:

### Grupa I - „szkoły podstawowe”

- 2 miejsce SP Lutkówka
- 3 miejsce SP Piekary
- 4 miejsca - SP Bobrowce i SP Wręcza
- 5 miejsce SPOsuchów

### Grupa II - „gimnazja publiczne”

- 2 miejsce GP Mszczonów.

/pio/





## W poszukiwaniu tożsamości

W trakcie IX Jarmarku Mszczonowskiego dokonano ogłoszenia wyników konkursu „W poszukiwaniu tożsamości”, którego organizatorem była Grupa Młodzieżowa TROPICIELE z Zespołu Szkół we Mszczonowie. Konkurs polegał na stworzeniu drzewa genealogicznego swej rodziny, a następnie przedstawienia go w dowolnej formie artystycznej. Jury po zapoznaniu się w nadesłanymi pracami zdecydowało się przyznać pięć wyróżnień za udział, które otrzymali: Paulina Le Minh, Michał Le Minh, Hubert Kosiński, Mateusz Górka, i Jakub Sokołowski. Wyróżnione prace wystawiono na pokaz przed festynową sceną (patrz zdjęcie).

Konkurs sfinansowano w ramach programu „Pracownia Umiejętności” ze środków Polskiej Telefonii Cyfrowej Sp. z o.o., Akademii Rozwoju Filantropii oraz Funduszu Młodych Wehikuł. Ponadto w gronie

sponsorów konkursu znaleźli się: Urząd Miejski we Mszczonowie, Massage Design Studio, Hotel Panorama i Zakład Pogrzebowy KOPERSKI. Patronat medialny nad całym przedsięwzięciem sprawowali Radio VICTORIA i Gminny Biuletyn Informacyjny „Merkuriusz Mszczonowski”.

/pio/



młodzieży. Na scenie widzowie mogli podziwiać grupę „Wokaliza” z Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. Do tradycyjnej dobranocki najmłodszy i ciut starsi mogli się bawić wspólnie z „Kaczkami z nowej paczki”. Występy rodzimych artystów zakończył około godziny 20-tej godzinny koncert zawsze

chętnie w Mszczonowie słuchanej Orkiestry Dętej OSP. Występowi orkiestry, która grała słynne szlagiery towarzyszyły ze swoimi pokazami młode, urocze marionetki i tamburmajorki.

Kwadrans po 20-tej na festynowej scenie pojawił się znany śląski zespół „Chrząszcze”, który specjalizuje się w

## Pożegnalny występ QUEENEK

Tegoroczny Jarmark stał się okazją dla ostatniego wspólnego występu zespołu taneczno-wokalnego Queenki z Gimnazjum Publicznego w Osuchowie. Zespół ten stworzyła i prowadziła pani Elżbieta Sajak. Grupa powstała kilka lat temu, w czasach gdy jej członkinie były jeszcze uczennicami Szkoły Podstawowej w Lutkowie. Queenki wielokrotnie występowały podczas miejskich festynów, były też ozdobą nie jednej uroczystości przygotowywanej przez Mszczonowski Ośrodek Kultury. W uznaniu zasług zespołu i jego opiekunki władze samorządowe gminy zdecydowały o przyznaniu specjalnych wyróżnień, które na festynowej scenie całej grupie wręczyli- przewodniczący Rady Miejskiej Łukasz Koperski, burmistrz Józef Grzegorz Kurek i dyrektor MOK-u Grażyna Pływaczewska.

4 czerwca był szczególny dla Queenek, gdyż tego dnia gminne wyróżnienie zbiegło się z jeszcze jedną cenną nagrodą, którą zespół otrzymał za zajęcie III miejsca w V Festiwalu Piosenki Dzieci i Młodzieży w Warszawie.

M.L.



## STYPENDIA MOSTVY

Firma MOSTVA, której siedziba znajduje się w mszczonowskiej dzielnicy przemysłowej podjęła decyzję o przyznaniu czterech stypendiów dla zdolnych dzieci z gminy Mszczonów. Roczne stypendia MOSTVY wynosić będą po 6000 zł. i wypłacone zostaną stypendystom przez najbliższy rok w równych miesięcznych ratach. Dwa stypendia firma postanowiła przyznać za osiągnięcia naukowe i po jednym za talenty sportowe i artystyczne. O tym, którzy uczniowie gminnych szkół zostaną stypendystami MOSTVY dowiemy się dopiero na zakończenie roku szkolnego, nadal nierozstrzygnięta pozostaje też sprawa stypendium sportowego, natomiast dyplom uprawniający do otrzymywania stypendium artystycznego został już wręczony podczas IX Jarmarku Mszczonowskiego i otrzymała je Iza Kopera, występująca w działających przy Mszczonowskim Ośrodku Kultury - Studiu Piosenki i Grupie Folklorystycznej „Tradycja”. Dyplom Izie wręczył wiceprezes Zarządu MOSTVY Robert Sutkowski. Na dokumencie, jaki otrzymała młoda artystka widnieje też podpis prezesa Zarządu MOSTVY Wojciecha Dudkiewicza.

M.L.





muzyce lat 60-tych. Zespół prezentował szlagiery „Beatlesów”, „Czerwonych Gitar” i inne, znane hity tamtej epoki. Ponad dwa tysiące ludzi, mimo deszczu tańczyło na placu w rytm muzyki. Starsi wywijali twista i kręcili partnerkami przy rock and rollu. Młodszy patrzyli z zazdrością, ale wkrótce znaleźli własny klucz do tańczenia tych evergreenów. Aż dusza rosła, kiedy patrzyło się na jeden

wirujący korowód tancerzy różnych pokoleń. Kiedy po wspólnym odśpiewaniu „Hej Jud” nastrój trochę opadł i szykowano się do pokazów sztucznych ogni, a na estradzie trwała instalacja aparatury gwiazdy wieczory, na estradzie podekscytowany Ł. Koperski powiedział, że jak widać, mogą w Mszczonowie załatwić wszystko, nawet występ J. Lennona i Paula McCartney'a. Dziękując za udział w

Jarmarku i zapraszając na pokaz sztucznych ogni oraz występ zespołu „T-Love”, J.G. Kurek podziękował sponsorom imprezy, zwłaszcza firmie „Europa Park” oraz instytucjom najbardziej zaangażowanym w organizację festynu, czyli Mszczonowskiemu Ośrodkowi Kultury oraz miejscowemu Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkanowej. Później na scenie królował już tylko Muniek Staszczuk wraz ze swoim zespołem oraz jego nowymi i starymi przebojami.

Był oczywiście witany owacyjnie, zarówno „zielony, jak i pie....y Żoliborz”. Nie trzeba dodawać, że występ gwiazdy wieczoru uduchał publiczność, która bawiła się wspaniale. Już po zakończeniu występu „T-Love” około północy część widzów wróciła do domów, a część bawiła się jeszcze na dyskotecie.

Na IX Jarmarku Mszczonowskim bawiono się do późnych godzin nocnych i była to, co warto szczególnie podkreślić, zabawa bezpieczna. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwały liczne patrole policji oraz zatrudnieni ochroniarze. Służby porządkowe, zwłaszcza policjanci szybko reagowali na próby wszczynania awantur i szybko wyrzucali awanturników z imprezy. Okazało się, że w większości są to jednak przybysze z zewnątrz.

(ptasz)







**Bazy magazynowe SH-U w  
Mszczonowie oraz w  
Żabiej Woli zapraszają:**

**W atrakcyjnej cenie:**

- \* Materiały budowlane oraz pokryciowe
  - płyty laminowane
  - płyty kartonowo - gipsowe „MORGIPS”
- \* W promocji:
  - okna z PCV
- \* Środki ochrony roślin

**SHU Mszczonów, ul. Warszawska 6/8  
tel. (046) 857-13-45 lub (0) 606 389 428**

**Do wydzierżawienia:**

- Powierzchnia około 50m kw. w pawilonie **Merkury** (ul. Dworcowa)
- Wolna powierzchnia 80 m kw w Mszczonowie przy ulicy Grójeckiej 114 (teren bazy SHU)
- Pomieszczenia w pawilonie „**Hermes**” w Mszczonowie:
  - \* na II piętrze pom. administracyjne o powierzchni:
    - 30 m kw. z wodą bieżącą
    - 12 m kw.

**Do sprzedaży:**

- budynek (z przeznaczeniem na dom mieszkalny-sklep) wraz z działką o powierzchni około 445 m kw. w Lindowie.
- działka w Kuklówce, przy sklepie SH-U, gm. Radziejowice
- działka w Skułach, gm. Żabia Wola
- szafa chłodnicza, dwudrzwiowa, dwustronnie przeszklona, pojemność 1400 litrów, cena 2500 netto

**Korzystając z naszych usług - zmniejszasz bezrobocie w gminie!**

Agencja Ochrony Osób i Mienia  
„**ORZEŁ**” oferuje Państwu swoje usługi.  
**Obecnie stosujemy ceny promocyjne.**



**Agencja Ochrony  
Osób i Mienia  
ORZEŁ**  
**96-320 Mszczonów  
ul. Warszawska 6/8  
(0-46) 857 13 45  
0-606 389 428**

***OFERTA  
PROMOCYJNA***

*Szanowni Państwo !*

Z przyjemnością proponujemy Państwu jedną z form ochrony opartą o najnowszą technologię **GSM MONITORING.**

Agencja Ochrony Osób i Mienia „**ORZEŁ**” działa na terenie

powiatu żyrardowskiego i grodziskiego już od ponad 10 lat. Walcząc z przestępczością na przedstawionym terenie jesteśmy prekursorami w tym zakresie .

Jako Firma ciesząca się dużym zaufaniem w środowisku współpracujemy obejmując całodobową ochroną wiele instytucji, obiektów bankowych, szkół, urzędów, hurtowni, sklepów, obiektów sakralnych, domów mieszkalnych i lotniskowych.

**W zakresie swoich usług świadczymy również:**

- ochronę fizyczną obiektów i imprez masowych
- konwój wartości pieniężnych i osób
- objęcie ochroną całodobowo obiektów wyposażonych w lokalne systemy alarmowe (przekazujemy Państwu lub wskazanym osobom informację o zdarzeniach : napad, włamanie, zanik napięcia itp.)

Współpraca Stron opiera się na umowie cywilno-prawnej.

*Zainteresowanych Państwa zapraszamy :  
Mszczonów, ul. Warszawska 6/8 pawilon  
„**Hermes**” IIp. (046)8571345, 0606389428.*

**Korzystając z naszych usług - zmniejszasz bezrobocie w gminie!**



# „GRAJCIE NASZYM MIESZKAŃCOM (...) DO KOŃCA

Takie słowa pozostawił w Księdze Pamiątkowej Radia Niepokalanów wójt Gminy Teresin - p. Marek Olechowski. Ale nie są to jedyne ciepłe słowa, jakie otrzymaliśmy w prezencie 21 i 22 maja od naszych miłych gości przybyłych na drugą część uroczystości rocznicowych. Wśród nich znalazł się Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego, który sprawował patronat honorowy nad naszymi uroczystościami - Pan Bogusław Kowalski z żoną, prezydenci miast: Zduńskiej Woli - Zenon Rzeźniczak, wiceprezydent Łodzi - Włodzimierz Tomaszewski, a prezidenta Zgierza reprezentował Jego asystent Pan Tomasz Kujawa. Dużą radość sprawiła nam obecność prowincjała Prowincji Warszawskiej - o. Grzegorza Bartosika, gwardiana Niepokalanowa - o. Stanisława Piętki, dyrektora wydawnictwa - o. Marka Iwańskiego a także o. Grzegorza Klimczyka, o. Waldemara Klimczyka i o. Roberta Serafinowskiego. Nie zapomnieli o naszej rocznicy dyrektorzy szkół: Pani Joanna Kornacka, Małgorzata Staniaszek, Grzegorz Fabiszak i Grażyna Dominiak a także przyjaciele radia wśród których znaleźli się m. in. Wiceprezes MI - Pan Czesław Madej, Harcmistrz ZHP - Pan Krzysztof Wasilewski, Redaktor Naczelny Twojego Kuriera Warszawskiego, Regionalnego i Piotrkowskiej - Pan Andrzej Malka, dyrektorzy instytucji i przedsiębiorstw oraz związani z naszą rozgłośnią dobrodziejcie i zaprzyjaźnieni „radiowcy”. Patronat medialny nad

uroczystościami sprawowała TV PULS.

To tylko nieliczni wymienieni goście, którzy swoją obecnością uświetnili nasze uroczystości. Nie wystarczy słów i miejsca, by każdemu kto pamiętał o naszych urodzinach złożyć podziękowanie, jak chociażby młodzieży z NSD, ZHP i ZHR którzy zajęli się oprawą Liturgii i sprawami organizacyjnymi podczas spotkania z gośćmi.

Należy się ono wielkiej grupie osób wspomagających Radio dobrym słowem, modlitwą, wsparciem finansowym i organizacyjnym. Ich zaangażowanie także było ofiarowane w *Holdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II*. Głównie jednak nasze myśli o Ojcu Świętym koncentrowały się podczas Mszy Św. w czasie której swoim ciepłym głosem przypominała teksty Jana Pawła II Anna Seniuk - ciągle podróżująca i zapracowana, ale uśmiechnięta i emanująca dobrocią. Nie dała się namówić na kolację: „Muszę jeszcze zrobić zakupy i ugotować obiad” - rzuciła z uśmiechem na pożegnanie, a w naszej Księdze dziękowała za „cudowny czas”.

„Trzeba po prostu KOCHAĆ - wy to umiecie” - napisał w swojej dedykacji Michał Kulenty - kompozytor, instrumentalista, posiadający własny, rozpoznawalny styl, poeta saksofonu, z którego wydobywa pełne duchowej siły brzmienie. W koncercie „Świętość” jego teksty czytał Olgierd Łukaszewicz przy akompaniamencie utalentowanego pianisty - Jana Smoczyńskiego. Ambitny

program, profesjonalizm i talent - te słowa opisują wszystko co działo się w Bazylice Niepokalanowskiej po Mszy św. o godz. 18.00, której przewodniczył i kazanie wygłosił Prowincjał Prowincji Warszawskiej o. Grzegorz Bartosik.

Nie trudno jest kochać, gdy miłość jest odwzajemniona, wyczuwalna, a tymczasem „Miłować - to znaczy: pamiętać. Chodzić niejako z obrazem Umiłowanej Osoby w oczach i w sercu” - powiedział Ojciec Święty na Jasnej Górze w 1983 r. Wśród wielu artykułów, wypowiedzi i pinii spotykamy często wątpliwości: czy będziemy pamiętać, czy potrafimy wcielać w czyn to, co pozostawił nam w postaci Słowa nasz Wielki Rodak, czy wytrwamy w czynieniu dobra? „Ojciec Święty! Pamiętamy!” Te słowa znajdujące się na naszych znaczkach radiowych chcemy wcielać w życie, przypominać i sugerować wszystkim, że w każdym sercu jest dość miejsca, nie tylko dla tych których spotykamy na swej drodze, ale też dla naszego umiłowanego Jana Pawła Wielkiego.

Taki właśnie klimat miłości miał drugi, niedzielny koncert w którym świadectwo wiary dał Jan Budziaszek - perkusista zespołu „Skaldowie”

„W październiku 1985 r. powierzyłem całe swoje życie Jezusowi. Mogę jedynie dzielić się z wami radością, która jest we mnie od tego czasu” (Z „Dzienniczka perkusisty”). Tę radość, chęć służenia innym, wychwalanie Pana, dzielenie się przeżyciami i muzyką







mogliśmy słyszeć po niedzielnej Mszy o 13.00, której przewodniczył Gwardian Klasztoru - o. Stanisław Piętka, a kazanie wygłosił dyrektor Radia Niepokalanów - o. Krzysztof Oniszczyk.

„Spotkanie z chorymi zawsze niesie z sobą głębokie wzruszenie, wzruszenie wręcz niewyobrażalne” - Te słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II w Częstochowie w 1983 r. sprawdziły się w Niepokalanowie: Piękne dziewczyny i pełni zapału chłopcy. Krystaliczne głosy i wzruszające teksty. Niemalże idealny wykonawca, gdyby nie to, że np. trzeba go wnieść po schodach, lub przywieźć na wózku inwalidzkim. Nikt z czytających ten artykuł nie może wyobrazić sobie wzruszenia, jakie towarzyszyło nam podczas koncertu Krzysztofa Cwynara. To trzeba było przeżyć samemu. Minęło 40 lat od jego debiutu opolskiego. Wraz z grupą młodzieży niepełnosprawnej z Łodzi promował swoją nową płytę poświęconą Ojcu Św. pt. „Znak wędrującej miłości”. Tytułowe słowa odnoszą się oczywiście do Ojca św., ale myślę, że doskonale pasują do grupy, która potrafiła wycisnąć nie jedną łzę spośród uczestniczących w koncercie.

Nam też łąza w oku się kręci, gdy pomyślimy, że to już 10 lat naszych dziennikarskich starań docierania do ludzi z dobrym słowem. Dziękujemy wszystkim, którzy dodają nam siły i ochoty do działania, wszystkim, którzy akceptują nasz program, rozumieją przesłanie i troszczą się o nasze jutro. Z takimi Przyjaciółmi możemy „grać do końca świata”.

Katarzyna Bodych  
 Radio Niepokalanów



# 12 MEDALI MSZCZONOWSKICH JUDOKÓW

Jeden tytuł mistrzowski, trzy wice mistrzowskie i aż osiem trzecich miejsc oto wynik mszczonowskich judoków osiągnięty podczas Międzynarodowych Mistrzostw IBF w Ter Apel w Holandii, jakie odbyły się w dniu 14 maja. Dwanaście medali zdobytych przez mszczonowian, którzy występowali tam, jako reprezentacja naszego kraju, cieszy tym bardziej, że to już kolejne międzynarodowe zawody, w których judocy KS Mszczonowianka zostają dostrzeżeni i udowadniając wysokie sportowe umiejętności sławią swe miasto i klub.

W mistrzostwach w Holandii udział wzięło ok. 270 zawodniczek i zawodników z sześciu państw - Holandii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Szkocji (oddzielenie), Niemiec, Danii i Polski. Pod względem ilości zawodników były to najmniejsze międzynarodowe zawody, w których mszczonowianie do tej pory startowali. Ta mała ilość startujących sprawiła jednak, że stały się one bardzo

trudne, gdyż organizator był zmuszony łączyć kategorie wagowe i wiekowe. Tym samym wielu naszych zawodników walczyło z cięższymi lub starszymi od siebie przeciwnikami. Mimo to aż połowa mszczonowskiej drużyny zdobyła miejsce na podium, a w dwóch kategoriach wagowych mszczonowianie tryumfowali podwójnie: w kategorii do 66 kg - Damian Liszewski -II m., Adrian Migdał - III m. (Damian Liszewski powinien startować w wadze do 60 kg)/, oraz w kat. do 55 kg - Bartek Bis I m.i Damian Górka II m.(Damian Górka powinien walczyć w kat. do 50 kg).

Aż 12 mszczonowskich zawodników wywalczyło cenne krążki, ale niewiele zabrakło, aby medali było jeszcze więcej. Do zajęcia trzecich pozycji zabrakło bardzo niewiele debiutantom - Natalii Olczak, Marcie Wald i Bartkowi Powierzy. Od brązu dzieliło ich zaledwie po 3 punkty. Pozbawieni szans na sukces zostali też ci, którzy z powodu łączenia kategorii zostali zmuszeni do walki z





*Bartek Bis - Im, Damian Górka II m -  
pomyłka na podium*



*Damian Liszewski - II  
i Adrian Migdał - III*



*Edwina Biryta - II*

przeciwnikami znacznie od siebie cięższymi. W tej grupie byli: Łukasz Seliga, Hubert Żylak, Angelo Paczkowski, Marta Sznajder i Sylwester Migdał. Natomiast Marta Suchecka, Anita Kucharczyk, Monika Kopeć i Nikodem Piotrowski zmuszeni zostali do zmierzenia swych sił z konkurentami o 3-4 lata starszymi.

Zdaniem trenera mszczonowskich judoków Jarosława Burzyńskiego na szczególne wyróżnienie za występ w Holandii zasłużyli: Dawid Bartoszek - debiutant w walkach turniejowych, który zajął IV miejsce w kat do 31 kg, a także Edwina Biryta, która startowała w międzynarodowych zawodach po raz pierwszy i od razu wywalczyła tytuł wicemistrzowski.

Trener Burzyński w udzielanej informacji wspominał też o Gabrysi Sucheckiej, która niestety z powodu pogorszenia stanu zdrowia musiała obserwować zawody z trybun, a w jej przypadku medal był ponoć niemalże pewny.

MLJB

### **Reprezentacja Mszczonowa** **LISTA ZAWODNIKÓW KS MSZCZONOWIANKA** **Międzynarodowe Mistrzostwa IBF Ter Apel / Holandia / -** **14.05.2005**

(nr, imię i nazwisko, rok ur., kat. Waga, zajęte miejsce)

**1. Damian Górka 1992 do 55 kg II**

**2. Adrian Migdał 1992 do 66 kg III**

**3. Dawid Bartoszek 1994 do 31 kg IV**

**4. Hubert Żylak 1992 do 37 kg IV**

**5. Łukasz Seliga 1993 do 60 kg IV**

**6. Damian Liszewski 1992 do 66 kg II**

**7. Angelo Paczkowski 1992 do 55 kg IV**

**8. Szymon Piasek 1993 do 60 kg III**

**9. Łukasz Szydlik 1992 do 37 kg III**

**10. Nikodem Piotrowski 1990 do 63 kg IV**

**11. Bartłomiej Bis 1991 do 55 kg I**

**12. Bartłomiej Olesiński 1994 do 37 kg III**

**13. Bartłomiej Powierża 1992 do 45 kg IV**

**14. Sylwester Migdał 1963 + 90 kg V**

**15. Krzysztof Rogowski 1970 + 90 kg III**

**16. Sławomir Kucharczyk 1963 + 90 kg IV**

**17. Anita Kucharczyk 1990 do 70 kg IV**

**18. Edwina Biryta 1994 do 52 kg II**

**19. Gabriela Suchecka 1994 CHORA**

**20. Marta Wald 1993 do 34 kg IV**

**21. Marta Suchecka 1992 do 52 kg III**

**22. Marta Sznajder 1994 do 34 kg III**

**23. Natalia Olczak 1995 do 44 kg IV**

**24. Monika Kopeć 1995 + 48 kg III**



*Bartek Olesiński III m*



*Anita Kucharczyk i Krzysiek Rogowski*





## Dzień Rodzica i podsumowanie „GARDEROBY”



grup tanecznych BŁYSK i SMILE. Występ tych dwóch grup działających pod kierownictwem pani Iwony Lipińskiej zapoczątkował część artystyczną DNIA RODZICA. W dalszej kolejności prowadząca imprezę uczennica Monika Szlaga - zapowiedziała spektakl w wykonaniu Teatru Pajęczyna, którego aktorzy oczywiście korzystając z zasobów szkolnej garderoby po mistrzowsku zaprezentowali fragment fredrowskiej ZEMSTY w reż. p. Emilii Mirochy.

Podczas Dnia Rodzica przed zaproszonymi gośćmi wystąpiły ponadto dwie rewelacyjne wokalistki Ewelina Zygier (klasa III e) i Dorota Michałowska (kl. I d), a także młodzież z prowadzonego przez p. Agnieszkę Sobańską koła języka angielskiego. Odegrana przez uczniów opowieść pt. „A night out” przedstawiona została po angielsku.

Gimnazjalny program został też wzbogacony przez atrakcyjny blok programowy przygotowany przez młodych artystów z MOK-u. Dzieci i młodzież ze Studia Piosenki oraz Grupy Folklorystycznej Tradycja, które działają pod kierownictwem instruktorek ośrodka Iwony Skwarek i Małgorzaty Kopery nagradzano długimi i gorącymi brawami.

Po zakończeniu części artystycznej wszystkich rodziców zaproszono na poczęstunek przygotowany dzięki hojności sponsorów, którymi w tym roku byli: Polska Telefonia Cyfrowa Sp. z o.o., Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce i Fundusz Młodych - Wehikuł.

EMML





## XXVI Ogólnopolski Przegląd Teatrów Dziecięcych DZIATWA 2005 w Łodzi

W dniach 18-21 maja br. odbył się w Łodzi XXVI Ogólnopolski Przegląd Teatrów Dziecięcych DZIATWA 2005, organizowany przez Bałucki Ośrodek Kultury, a będący pod Patronatem Ministra Kultury, Narodowego Centrum Kultury i Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej.

W Przeglądzie wzięły udział 22 grupy teatralne z całej Polski a wśród nich **Zespół Teatralny TABALUGA ze Szkoły Podstawowej w Mszczonowie**. Młodzi aktorzy przez 3 dni prezentowali swoje przedstawienia na dwóch scenach: w Ośrodku Kultury „Lutnia” i Ośrodku Kultury „Na Żubardzkiej”.

Pierwszą nagrodę jury przyznało Grupie Teatralnej WIELOKROPEK ze Zgierza za przedstawienie „Wyliczanka”, drugą nagrodę otrzymał KABARECIK HORROREK z Ostrzeszowa za spektakl „My się duchów nie boimy”, a **trzecią nagrodę przyznano Teatrowi TABALUGA za przedstawienie zatytułowane „Bajka o tekturowym miasteczku”**.

„Bajkę o tekturowym miasteczku” wg scenariusza Agnieszki Radkowskiej wyreżyserowała i opracowała muzycznie p. Monika Kurowska, opracowanie plastyczne było wspólnym dziełem p. Agnieszki Konarskiej i p. Moniki Kurowskiej.

Podczas Przeglądu mszczonowskiej grupie przyznano dwie dodatkowe nagrody. Aktor „Tabalugi” **Łukasz Szydlik** otrzymał za rolę mistrza Igiełki „Nagrodę Aktorską”, zaś p. **Monika Kurowska** została wyróżniona „Nagrodą Instruktorską”.



## Sukces mszczonowskiej DZIATWY

Rozmowa z Panią **MONIKĄ KUROWSKĄ** - reżyserem spektaklu „Bajka o tekturowym miasteczku” i instruktorem Zespołem Teatralnego **TABALUGA**

**- W jaki sposób prowadzony przez Panią teatr trafił na Przegląd DZIATWA 2005?**

- Przygotowaliśmy „Bajkę o tekturowym miasteczku” na potrzeby Spotkań Artystycznych Szkół. Czułam już podczas przygotowań, że to dobre przedstawienie i - co równie ważne - takie odczucia mieli też moi aktorzy. Budującą była dla nas ocena Jury Turnieju Teatralnego Szkół i przyznanie nam pierwszej nagrody, bo trzeba przyznać, że podczas tych spotkań można liczyć na fachową ocenę swojej pracy. Po zakończeniu Turnieju usłyszałam od jednego z chłopców: „Proszę Pani, a może by tak wystartować z tym w Polskę?”. Wybrałam „Dziatwę”, bo to konkurs z tradycjami. Nagraliśmy przedstawienie na kasetę, wysłaliśmy ją i... czekaliśmy na wynik eliminacji. Udało się!

**- Brak kompleksów połączony z talentem daje chyba niesamowitą sceniczną pewność i pozwala pozbyć się tremy?**

- Powiedziałabym raczej, że przekonanie o dobrym przygotowaniu i o wartości spektaklu sprawiło, że trema nie sparaliżowała moich aktorów, lecz zmobilizowała do pokazania na scenie pełni swoich możliwości. Po przedstawieniu byli szczęśliwi, bo czuli, podobnie jak ja, że dali z siebie wszystko.

**- Który z aktorów „Tabalugi” zasługuje na szczególne wyróżnienie?**

- Jury Przeglądu DZIATWA wskazało jednoznacznie na Łukasza Szydlika, który w „Bajce o tekturowym miasteczku” przekonująco zagrał Mistrza Igiełkę. Łukasz otrzymał „Nagrodę aktorską”. Rzeczywiście trudno nie docenić jego talentu, ale cała moja „szczęśliwa trzynastka” zaprezentowała się wspaniale. Oprócz Łukasza w przedstawieniu wystąpili: Piotr Szwagrzyk, Martyna Zabłocka, Aneta Gawin, Mateusz Urbaniak, Agata Olborska, Patryk Sznajder, Agnieszka Stefanowska, Marta Sznajder, Aleksandra Szymańska, Adrian Dąbrowski, Dagmara Burchart i Anna Cieślak.

**- Jak Pani myśli, co zadecydowało o sukcesie zespołu?**

**Zespół Teatralny „Tabaluga”** powstał w 2002 roku. Tworzą go uczniowie z klas III -VI Szkoły Podstawowej w Mszczonowie, obecnie jest to 21 osób. Opiekunem „Tabalugi” jest Pani Monika Kurowska, logopeda szkolny. W ostatnich trzech latach Zespół otrzymał pierwsze nagrody w Turniejach Teatralnych, jakie odbywały się w ramach Artystycznych Spotkań Szkół Gminy Mszczonów. Zdobył też wyróżnienie na Powiatowym Przeglądzie Teatralnym oraz pierwszą nagrodę na Gminnym Festiwalu Przedstawień Jasełkowych.



- Jury przeglądu, omawiając przedstawienie, zwróciło uwagę na dobrą dykcję dzieci oraz na ich świadome posługiwanie się słowem. To prawda, że podczas prób kładę bardzo mocny nacisk na to, aby moi podopieczni mówili wyraźnie i prawidłowo rozkładali akcenty wyrazowe i zdaniowe. Dbam także o prawidłową emisję głosu dzieci. Z przyjemnością obserwuję efekty ich 3 letniej pracy, gdy pokonują własne słabości, stają się bardziej otwarte i biorą odpowiedzialność za to, co robią. Niewątpliwie przyczynia się to do rozwoju ich osobowości.

Jurorom podobała się również żywa muzyka ze sceny - akompaniowałam dzieciom na pianinie, podczas gdy większość zespołów korzystała z wcześniej nagranych podkładów muzycznych. Docenili urok pomysłowych dekoracji i współgrających z nimi kostiumów.

Nie bez znaczenia było jasne przesłanie sztuki, zrozumiałe dla dzieci, do których przecież adresowane są przedstawienia dziecięcych teatrów.

**- Podobno zadedykowaliście swój sukces Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II?**





-Tak, taka była nasza wspólna decyzja. Zakwalifikowanie się zespołu do „DZIATWY” i przygotowania do wyjazdu miały miejsce w smutnym czasie po śmierci Papieża. Okazało się, że zaplanowano nasz występ w dniu 18 maja, dokładnie w 85 rocznicę Jego urodzin. Ojciec Święty w latach młodości był aktorem, kochał teatr i jego twórców.

#### - Jak Pani ocenia konkurencję podczas Przeglądu DZIATWY?

-Poziom był bardzo wysoki. 22 zespoły z całego kraju. Żeby dostać się na przegląd należało przejść przez wstępne eliminacje. Dodatkową trudnością było też to, że w przeglądzie nie uwzględniono kategorii wiekowych. Dzieci konkurowały zarówno z przedszkolakami, jak i z gimnazjalistami. Wiele z tych teatrów niejednokrotnie stawało w ogólnopolskich szrankach zdobywając laury. To były naprawdę ciekawe przedstawienia, gdzie scenariusze pisali często sami aktorzy, opowiadając na scenie o tym jak wygląda ich świat, co ich niepokoi a co śmieszy. To była duża dawka lekcji o teatrze.

#### - Jak wyglądała organizacja całego Przeglądu?

Pierwsze 3 dni to oglądanie spektakli konkursowych. Wieczorami dzieci uczestniczyły w warsztatach plastyczno-



muzycznych, a instruktorzy mieli spotkania z jurorami, na których omawiane były przedstawienia. Do tradycji DZIATWY należy barwny korowód idący ulicą Piotrkowską. Brały w nim udział wszystkie zespoły prezentując 5 minutową etiudę, która była zarazem wizytówką grupy. W pierwszym rzędzie maszerowali aktorzy z Mszczonowa. Byli radośni, figlarnie zaczepiali przechodniów i świetnie się bawili. TABALUGA jest zgranym zespołem, co doskonale widać na scenie jak i poza nią.

#### - Przygotowanie spektaklu oraz wyjazd na Przegląd niewątpliwie wiązały się z wydatkami. Jak udało się Wam zgromadzić środki na wyjazd?

. Podziękowania należą się dyrektorowi szkoły panu **Henrykowi Puczyłowskiemu**, który podjął szybką decyzję i przeznaczył na nasz wyjazd tą część środków z Komitetu Rodzicielskiego, która pozostawała do jego dyspozycji. Bardzo ułatwiło nam to organizację przedsięwzięcia. A jeśli już o pieniądzach mowa, to powinienam dodać, że środki na wykonanie strojów, dekoracji i transport do Łodzi otrzymaliśmy z **Funduszu Młodych „Wehikuł”**.

#### - Dziękuję za rozmowę

KMPD

### „Bajka o tekturowym miasteczku” - czyli zgoda buduje, niezgoda rujnuje

Miły, mądry i prosty- tak określiłabym w trzech słowach spektakl Zespołu Teatralnego TABALUGA. Jasne jak słońce przesłanie przedstawienia oświeciło całą widownię swym blaskiem. Mistrz Igiełka pięknie przedstawił nam pełną refleksji i cennych przemyśleń historię mieszkańców tekturowego miasteczka... Ech, dobrze posłuchać takiej małej przypowieści, która każe zastanowić się przez chwilę nad tym, co nas krepuje, co niszczy, pomaga przypomnieć sobie, gdzie szukać tego najważniejszego i jak sprawić, by można poczuć prawdziwe szczęście.

„Nie ma co narzekać... trzeba tylko dobrze się wokół siebie rozejrzeć i odnaleźć swe małe tekturowe miasteczko”- mówią młodzi twórcy. W rozmowie, jaką przeprowadziłam z nimi po występie, podkreślali też, że chcieli opowiedzieć o przyjaźni, o zgodzie, o jakże potrzebnej w życiu umiejętności współpracy i o szkodliwości sytuacji, w której ktoś dominuje nad innymi. Jakże proste i przyjemne mogłoby być życie, gdyby przyjąć te szczere wskazówki, tę prostą filozofię... Gratuluję twórcom dojrzałych refleksji i ważnych spostrzeżeń. Pochwalić trzeba również doskonale umiejętności wokalne wszystkich wykonawców - radośnie odśpiewane piosenki stanowiły miły i ciepły akcent występu.

Widać, że wzięliście sobie do serca morał o zgodzie, co buduje i niezgodzie, co rujnuje - stanowicie bowiem zgrany zespół, który wie, czego chce i wspólnie do swojego celu dąży. Oby tak dalej!

Recenzja napisana przez Magdę Gaj (GAJĘ)

opublikowana w Gazecie Festiwalowej Przeglądu DZIATWA.







# Dla dzieci i rodziców



Już po raz czwarty Mszczonowski Ośrodek Kultury we współpracy ze Szkołą Podstawową zorganizował „Teatralne szaleństwa uczniów klas zerowych”. Impreza ta odbywa się tradycyjnie z okazji Dnia Dziecka, a w tym roku została dodatkowo połączona z obchodami świąt mamy i taty. Cała zabawa polegała na zaprezentowaniu umiejętności artystycznych zerówkowiczów, którzy

przygotowują na ten dzień przedstawienia teatralne, a następnie nagrodzenia ich wysiłków wspaniałą dyskoteką i smakowitym poczęstunkiem.

Impreza rozpoczęła się odśpiewaniem przez dzieci obu klas zerowych piosenki „Mamo”. Zaraz potem pomysłodawczyni „Teatralnych szaleństw...” Danuta Wójt (instruktor MOK-u) zapowiedziała dwa przedstawienia. Pierwsze z nich przygotowane -przez klasę 0 a , której wychowawczynią jest

Wioletta Dąbrowska było zatytułowane „Podróż do krainy czarów, czyli spełniamy marzenia mamy i taty”. Drugi spektakl, wystawiony przez klasę Małgorzaty Gardzińskiej (O b) nosił tytuł „Przygody Kacperka”. Obie sztuki odegrane zostały z prawdziwym wdziękiem, jaki jest typowy dla tak małych aktorów. Obecni na widowni rodzice długo bili brawo. Później maluchy rozdały swym mamom i tatusiom własnoręcznie wykonane upominki. Przy ich wręczaniu popłynęła nie jedna łza radości. W rewanżu za urokliwe podarki dzieci zostały poproszone o skosztowanie przepysznych ciast upieczonych przez mamy. Niemalże jednocześnie rozpoczęto też dyskotekę, którą poprowadził Paweł Szustakiewicz. Zerówkowicze tańczyli i brali udział w specjalnych konkursach i zabawach, a na zakończenie otrzymali też pluszowe prezenty od pracowników MOK-u.

/pio/



## Rowerzyści czwartoklasiści

Jak co roku w maju w mszczonowskiej Szkole Podstawowej odbywały się egzaminy na kartę rowerową. Kandydaci na WPUC-ów (czyli W Pełni Uprawnionych Cyklistów ) przybyli na egzamin skupieni i nieco stremowani. W końcu mieli przechodzić sprawdzian swej wiedzy o ruchu drogowym pod okiem

samego sierżanta policji. Wszystko skończyło się jednak dobrze i wielu żaków zasłużyło na swoje pierwsze „prawo jazdy”. Oceny wystawiane przez sierżanta Sławomira Zielińskiego w porozumieniu z panią Joanną Nowak -Zielonką, która, jest nauczycielką Wychowania Komunikacyjnego, nie były zbyt surowe.

Wszystkim życzymy szerokiej drogi. Rowerzystom

Na naszych zdjęciach utrwaliłmy rowerowy egzamin zdawany przez uczniów klasy IV a.







## Wielki koncert młodych artystów



4 czerwca w auli Gimnazjum Publicznego w Mszczonowie odbył się koncert uczniowski, który był podsumowaniem całorocznej pracy mszczonowskiego oddziału Prywatnej Szkoły Muzycznej im. A. Szalińskiego z Żyrardowa. Publiczność koncertu stanowili głównie krewni występujących dzieci, choć w auli tego dnia nie brakowało także osób niespokrewnionych z uczniami, które przybyły do gimnazjum, gdyż były zainteresowane wysłuchaniem atrakcyjnego programu artystycznego. A było czym się zachwycić. Przeszło dwadzieścia utworów wykonanych przez młodych adeptów trudnej sztuki muzycznej nagrodzonych zostało na koniec gromkimi oklaskami. Dzieci choć stremowane pokazały się z jak najlepszej strony. Koncert prowadziła dyrektor szkoły pani

Małgorzata Rogozińska. Po kolei zapowiadała ona występy swych wychowanków. Niektórym z nich akompaniowali nauczyciele - Marcin Fibich, Krystyna Majksner Dobrowolska, Katarzyna Kwaczyńska i Emilia Skudlarska.

/pio/

**K. Druszkiewiczowa - Sowizdrzał (Jessica Okomonieawska - fortepian)**  
**M. Magin - Smutek dziecka (Gabrysia Dymowska - fortepian)**  
**F. Kuchler - Concertino G-dur (Natalia Baka - skrzypce)**  
**P. Zilcher - Etiuda C-dur (Szymon Jakubiak - fortepian)**  
**L. Schytte - Etiuda C-dur op. 108 nr 15 (Magdalena Wiśniewska - fortepian)**  
**J. S. Bach - Menuet G-dur (Patrycja Woźniak - fortepian)**  
**J. Krieger - Menuet a-moll (Klaudia Kapica - fortepian)**  
**W. Mikstein - Polka (Patrycja Dymowska - fortepian)**  
**C. Gurlitt - Sonatina a-moll op. 214 nr 4 cz. II (Arkadiusz Migdal - fortepian)**  
**W. Lutosławski - „Na jabłoni jabłko wisi” (Mateusz Baran - fortepian)**  
**M. Carcassi - Wariacje na temat melodii góralskiej (Tomasz Golembiewski - gitara)**  
**H. Wieniawski - Pieśń polska (Blanka Paluch - skrzypce)**  
**J. Wasowski - Walczyk przy ognisku (Maciej Wiedeński - syntezator)**  
**S. Krajewski - Anna Maria (Małgorzata Wiedeńska - syntezator)**  
**M. Clementi - Sonatina C-dur op. 36 nr 3 (Maciej Kuran - fortepian)**  
**„Nie płacz Ewka” z rep. zespołu PERFECT (Beata Zdrojewska - syntezator)**  
**E. Grieg - Walc (Jakub Pawlak - fortepian)**  
**S. Majkapar Polka (Zbigniew Kuran - akordeon)**  
**H. Berens - Etiuda a-moll op. 88 nr 10 (Zbigniew Kuran - fortepian)**  
**C. Bolling - Suita jazzowa cz. V- Irlandaize (Emilia Skudlarska - flet)**  
**Pokaz rytmiczny (Uczniowie klasy I i II oraz grupa starsza)**

**Akompaniament:** Marcin Fibich, Krystyna Majksner- Dobrowolska, Katarzyna Kawczyńska, Emilia Skudlarska. **Uczniów przygotowali:** E. Budnik, M. Fibich, K. Kawczyńska, D. Konsek, K. Majksner - Dobrowolska, J. Mazurek, K. Mazurek, K. Panek

## DLA MAMY I TATY

O obchodach DNIA MATKI i ŚWIECIE OJCA pamiętały dzieci z Przedszkola Gminnego w Radziejowicach. We wtorek 24 maja przedszkolaki ugościły swych rodziców na specjalnym grillowym poczęstunku, który został uatrakcyjniony przedstawieniem teatralnym i występami okolicznościowymi.

Do wystawienia BAJKI o KOPCIUSZKU dzieci przygotowywały się przez kilkanaście tygodni. Z zapalem uczyły się swych kwestii, piosenek i tańców. Pomagały im w tym panie przedszkolanki i rodzice. Wspólnym wysiłkiem udało się też stworzyć wspaniałą scenografię oraz skompletować bajkowe stroje. Gdy przyszedł długo oczekiwany dzień wystawienia sztuki wszystko było dopięte na ostatni guzik. Sala

przedszkolna zamieniona została w teatr, w którym oprócz wydzielonego miejsca pod scenę znalazła się też najprawdziwsza widownia z kilkoma rzędami miejsc. Sztuka bardzo podobała się rodzicom, którzy długo bili brawo małym artystom.. Brawa dla dzieci były też brawami dla wszystkich tych, którzy brali udział w przygotowywaniu przedstawienia, czyli dla wychowawczyń obu przedszkolnych grup - Barbary Rdzanowskiej i Elżbiety Rakoskiej oraz pani dyrektor Małgorzaty Wojnarowicz i nauczycielki rytmiki Marioli Majer.

Po teatralnych atrakcjach przyszedł czas na specjalne życzenia, które przedszkolaki złożyły swym rodzicom. Uczyniły to w specjalny sposób bo podczas artystycznego programu okolicznościowego,

przygotowanego pod kierunkiem pani katechетки Barbary Jedynek. Wzruszające życzenia rozczerły nie jedną mamę, a i niektórym tatusiom łza zakłęciła się oku. Na koniec dzieci podarowały swym rodzicom kwiaty z bibuły i zaprosiły na grillowy poczęstunek, który niestety z powodu deszczowej aury musiał zostać w ostatniej chwili przeniesiony z przedszkolnego ogródka do budynku.





*Pani dyrektor E. Kubiak wita wszystkich zebranych*



*Chór SŁONECZKO z Mszczonowa*



*p. G. Kurek - burmistrz Mszczonowa i Przewodniczący Rady - p. Ł. Koperski odwiedzili nasz festyn*



*Zespół teatralny z Bobrowiec*



*Tańczące Queenki z Osuchowa*

## FESTYN W BOBROWCACH

Pomysł zorganizowania szkolnego festynu w Bobrowcach powstał w lutym, na balu karnawałowym. Udana zabawa i pewien niedosyt po jej zakończeniu sprawiły, że postanowiliśmy częściej organizować podobne imprezy.

Koncept był, ale wiadomo ile wysiłku trzeba włożyć, by udało się go zrealizować.

Na zebraniu rodziców, pani dyrektor Elżbieta Kubiak przedstawiła program artystyczny festynu i gotowość nauczycieli do wspólnego działania.

Rodzice z wielkim entuzjazmem przyjęli propozycję pani dyrektor, bardzo szybko ustalono, kto za co będzie odpowiedzialny. Nie minęła godzina, a nasz festyn nabierał realnych kształtów.

Z pewnością trudno byłoby opisać, co działo się przez ten miesiąc w naszej szkole. Proszę nie pomyśleć sobie, że nie było lekcji. Co to, to nie! Przygotowania odbywały się po zajęciach szkolnych, przez te dni szkoła pracowała do późnych godzin. Nikt jednak nie narzekał, wszyscy pracowali „jak jeden mąż” na wspólny, jak się potem okazało, wielki sukces.

Mówiąc szczerze, mieliśmy wielką treść, ponieważ po raz pierwszy organizowaliśmy tego typu imprezę.

Festyn nazwaliśmy charytatywny, ponieważ wszyscy artyści występujący na naszej scenie, zagrali za darmo.

Dzień festynu zbliżał się wielkimi krokami, fantów na loterię z dnia na dzień przybywało. Z przejęciem słuchaliśmy prognoz pogody. Słoneczna pogoda „była wprawdzie zamówiona” już w lutym, ale nigdy nic nie wiadomo. Media straszyły opadami deszczu i burzami. Optymizm, który towarzyszył nam od początku przygotowań, nie pozwolił na przejmowanie się pogodą.

Nadszedł dzień, w którym mieliśmy zaprezentować efekt naszej miesięcznej, wspólnej pracy. Pracy pani dyrektor, nauczycieli, rodziców i uczniów.

Pogoda była piękna jak na zamówienie, chociaż obok, w Osuchowie, przeszła gwałtowna burza. KTOŚ tam wysoko w górę, z pewnością nam sprzyjał.

O godzinie 13<sup>00</sup> pani dyrektor powitała wszystkich przybyłych na tę uroczystość. Zapraszała serdecznie do wspólnej zabawy, do loterii fantowej i do bufetu. Dziękowała sponsorom i wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu festynu.

Trzeba przyznać, że wszystko było bardzo dobrze przygotowane. W namiotach harcerskich odbywała się loteria fantowa, mamy naszych uczniów sprawnie sprzedawały losy tym wszystkim, którzy chcieli spróbować szczęścia. A było o co

walczyć. Każdy los był „pełny”. Sprzęt AGD, aparaty fotograficzne, piękne krzewy, torba podróżna i wiele innych cennych nagród. Specjalną atrakcją były „żywe fanty”: malutkie kurki i kogutki, gołębie i króliki. Loteria cieszyła się tak wielkim zainteresowaniem, że o godzinie 15<sup>00</sup> nie było już ani jednego fantu.

Powoli boisko szkolne, pięknie udekorowane kolorowymi balonikami, zapelniało się przybywającymi ludźmi.

Bufet kuśił kielbaskami z grilla, hamburgerami, a także pysznymi ciastami wykonanymi przez nasze mamy.

Zabawa rozkręcała się coraz bardziej, zespoły prezentujące się na scenie zachęcały do tańca. Nagłośnienie, które udostępniła nam pani dyrektor MOK w Mszczonowie Grażyna Pływaczewska (oczywiście za darmo), pozwoliło na zabawę nawet w najodleglejszych miejscach boiska.

Solistka z zespołu „Prestiż” z Mszczonowa, z pewnością podbiła serce nie jednemu mężczyźnie. Tak pięknie i przekonująco śpiewała, że co niektórzy zapominali o swoich partnerkach i zamówionych kielbaskach i pędzili pod scenę, by z bliska podziwiać dziewczynę.

Występ zespołu „Prestiż” - (który grał za darmo) bardzo się wszystkim podobał.

W przerwie między występami zespołów muzycznych z Mszczonowa, na boisku szkolnym odbywały się zawody sportowe. Rywalizowały ze sobą całe rodziny. Było kilka dość skomplikowanych konkurencji, ale warto było wziąć udział, ponieważ na zwycięzców czekały atrakcyjne nagrody.

Zbliżała się godzina 18<sup>00</sup> i coraz tłoczniej robiło się na placu, przed sceną. Wszyscy z niecierpliwością czekali na koncert zespołu Mister Dex. Zespół przez kilka lat występował w programie Disco Relax w Polsacie, a jego piosenki często gościły na pierwszych miejscach list przebojów tej muzycznej audycji.

Gdy popłynęły dźwięki znanych i lubianych piosenek, nikogo nie trzeba było namawiać do wspólnej zabawy. Nasze boisko zmieniło się w salę taneczną. Młodzi i starsi, nauczyciele i rodzice, wszyscy ruszyli do tańca.

Mister Dex wystąpił za darmo i miał grać godzinę, ulegając jednak prośbom rozbawionych uczestników festynu, kilka razy „bisował”.

Niestety, wszystko co dobre się kończy i nasz festyn również (choć z wielkim opóźnieniem).

Możemy śmiało powiedzieć, że była to bardzo udana impreza. Pieniądze, które udało nam się zarobić, częściowo pokryją koszty modernizacji boiska szkolnego, a





Zespół PRESTIŻ z Mszczonowa



MISTER DEX zachęca do wspólnej zabawy



Roztańczone Bobrowce przy dźwiękach muzyki MISTER DEX'a

także zasilą konto Rady Rodziców. Korzyści materialne są ważne, ale tak naprawdę chodziło nam o dobrą zabawę, o integrację szkoły ze środowiskiem. To wszystko udało się osiągnąć i to nie są bezpodstawne przechwałki, ponieważ na drugi dzień po festynie, do pani dyrektor przyszedł mieszkaniec Bobrowiec (nie związany bezpośrednio ze szkołą) dziękując za zorganizowanie festynu. Był bardzo zadowolony, że w jego miejscowości dzieje się coś ciekawego, że miał możliwość spędzić przyjemnie czas.

Mówiąc o udanym festynie, należy podkreślić raz jeszcze wielkie zaangażowanie wszystkich rodziców, którzy pomagali przy organizacji, pracę pani dyrektor i nauczycieli. I chociaż trochę się napracowaliśmy, to z całą pewnością było warto, zadowolenie i radość naszych uczniów, rodziców, mieszkańców Bobrowiec, a także wszystkich przybyłych, zrekompensowały trud przygotowań.

Wspólna zabawa na boisku szkolnym, mile spędzony czas utwierdziły nas w przekonaniu, że warto organizować

podobne imprezy.

Festyn się skończył, ale wspólne działanie w bardzo miłej i serdecznej atmosferze z pewnością w przyszłości zaowocuje.

Pani dyrektor Elżbieta Kubiak na zakończenie festynu, zapowiedziała, że:

„Za rok spotkamy się znów na festynie w Bobrowcach”

- a więc... do miłego zobaczenia za rok!”

Urszula Gowin

**CECH  
RZEMIOSŁA I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**

**ogłasza nabór  
na rok szkolny  
2005/2006**

**mówią  
o nas szkoła rzemiosła**

- \* Posiadamy wieloletnie doświadczenia w kształceniu zawodowym
- \* Zapewniamy bogatą ofertę edukacyjną
- \* Organizujemy akcje promocyjne, konkursy tematyczne
- \* Zapewniamy wysoki poziom kształcenia przez doświadczonych mistrzów szkolących
- \* Prowadzimy ciągłą rekrutację
- \* Organizujemy kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczych

**nauka zawodu  
w zakładach rzemieślniczych**

**Jeżeli spełniasz następujące wymagania:**

- \* masz 16 lat i nie ukończyłeś 18 roku życia
- \* masz ukończone Gimnazjum

**możesz wybrać kierunek nauki dla siebie**

- \* blacharz pojazdów samochodowych
- \* fryzjer
- \* mechanik pojazdów samochodowych
- \* monter instalacji i urządzeń sanitarnych
- \* piekarz
- \* stolarz

**Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Mszczonowie  
ul. Żyrardowska 4 tel. (046) 857 10 06**



**INFORMATOR**  
**DOTYCZĄCY MOŻLIWOŚCI PODJĘCIA**  
**NAUKI ZAWODU W RZEMIEŚNICZYM SYSTEMIE**  
**KSZTAŁCENIA**  
**ABSOLWENCI GIMNAZJUM**

*Startujecie przed trudnym wyborem być może, najważniejszym w swoim życiu. Oferta edukacyjna, którą przedstawiamy powinna sprostać oczekiwaniom. Możecie realizować i rozwijając swoje zainteresowania w naszej szkole rzemiosła.*

Rzemiosło, patrząc z perspektywy ogólnokrajowej, jest największą szkołą zawodu. Kształcenie w zakładach rzemieślniczych odbywa się po podpisaniu umowy o pracę w celu nauki zawodu w jednym z zakładów rzemieślniczych zrzeszonych w Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Mszczonowie.

Nauka zawodu w rzemieślniczym systemie kształcenia ma przede wszystkim umożliwić uczniowi zdobycie umiejętności praktycznych i wiadomości teoretycznych niezbędnych do wykonywania przez niego zawodu. Jednocześnie takie szkolenie stwarza warunki do poznania całej sfery ekonomiczno-marketingowej funkcjonowania małych i średnich firm. Jest, to niezaprzeczalny atut takiego sposobu zdobywania formalnych kwalifikacji. Mogą one być od razu weryfikowane i dopasowywane do realiów życia gospodarczego.

**Praktyczna wiedza od mistrza**

Nauka w zawodzie rzemieślniczym stwarza również niepowtarzalną szansę zdobycia wiedzy poprzez metody i formy nauki dostosowane do indywidualnych możliwości osoby szkolonej. Zawsze mistrz szkolący sprawuje bezpośredni nadzór nad uczniem dlatego ma duży wpływ na kształtowanie nie tylko formalnych umiejętności szkolonego ale i jego osobowości oraz społecznych zachowań. Ma to szczególnie duże znaczenie w przypadku ludzi bardzo młodych, którzy przychodzą uczyć się zawodu.

Osoby szkolące nie są wybrane przypadkowego. Wszyscy posiadający ten przywilej muszą wykazać się wysokimi kwalifikacjami zawodowymi - tytułem mistrza - popartym wieloletnią praktyką zawodową oraz umiejętnościami pedagogicznymi - zaświadczonego kursem pedagogicznym. **Proces zdobywania kwalifikacji rzemieślniczych nie kończy się wraz z wygaśnięciem umowy o pracę w celu nauki zawodu. Jej niezwykle istotnym elementem jest założenie egzaminu czeladniczego - kończącego pierwszy etap rzemieślniczego wtajemniczenia zawodowego.**

**WAŻNE INFORMACJE**

Kształcenie praktyczne odbywa się w zakładach rzemieślniczych. Adresy zakładów spełniających warunki oraz kwalifikacje do zatrudnienia młodocianych można otrzymać w biurze Cechu. Podpisanie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego odbywa się w siedzibie Cechu w obecności pracodawcy, opiekuna prawnego i kandydata do nauki zawodu.

Czas trwania nauki:

Nauka zawodu trwa 36 miesięcy. Młodociany pracownik po odbyciu praktycznej nauki zawodu ma zapewnioną pracę u pracodawcy-rzemieślnika przez okres co najmniej 6 miesięcy od dnia zakończenia nauki.

Umowa określa:

- strony zawierające umowę,
- kwalifikacje pracodawcy,
- rodzaje przygotowania zawodowego,
- czas trwania i miejsce zawarcia umowy,
- sposób dokształcania teoretycznego,
- wysokość wynagradzania,
- podstawowe prawa i obowiązki,
- podstawę prawną

Podstawa prawna określa: Jakież są zasady zawierania i rozwiązywania umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego?

Do zawierania i rozwiązywania z młodocianym umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego mają zastosowanie przepisy Kodeksu Pracy dotyczące umowy o pracę na czas określony.

Na czym polega szczególna ochrona prawna?

Młodociany pracownik podlega wstępnym badaniom lekarskim przed przyjęciem do pracy oraz badaniom okresowym i kontrolnym w czasie zatrudnienia.

Ile wynosi czas pracy młodocianego pracownika?

Czas pracy młodocianego pracownika a w wieku do 16 lat nie może przekroczyć 6 godzin na dobę. Czas pracy w wieku powyżej 16 lat nie może przekraczać 8 godzin na dobę. Do czasu pracy młodocianego wlicza się czas nauki w wymiarze wynikającym z obowiązkowego programu zajęć szkolnych, bez względu na to, czy odbywa się ona w godzinach pracy.

Jaki jest wymiar urlopu młodocianego?

Młodociany uzyskuje z upływem 6 miesięcy od rozpoczęcia pierwszej pracy prawo do urlopu w wymiarze 12 dni roboczych. Z upływem roku pracy młodociany uzyskuje prawo do urlopu w wymiarze 26 dni roboczych. Jednakże w roku kalendarzowym, w którym kończy on 18 lat, ma prawo do urlopu w wymiarze 20 dni roboczych, jeżeli prawo do urlopu uzyskał przed ukończeniem 18 lat.

Jakie są zasady wynagradzania młodocianego pracownika?

Młodocianym w okresie nauki zawodu przysługuje wynagrodzenia w wysokości:

- w I roku nauki 4% (nie mniej niż 4%)
- w II roku nauki 5% (nie mniej niż 5%)
- w III roku nauki 6% (nie mniej niż 6%)

przeciętnego miesięcznego wynagradzania w gospodarce narodowej w poprzednim kwartale, obowiązującego od pierwszego dnia następnego miesiąca (po ogłoszeniu w komunikacie Prezesa GUS opublikowanym w Dzienniku Urzędowym RP Monitor Polski).

**Nauka zawodu kończy się egzaminem czeladniczym, który składa się**

**z części praktycznej i teoretycznej**  
**DOKSZTAŁCANIE PRAKTYCZNE ODBYWA SIĘ**  
**W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:**

- blacharz pojazdów samochodowych
- fryzjer
- mechanik pojazdów samochodowych
- monter instalacji i urządzeń sanitarnych
- piekarz
- stolarz

**Zapraszamy do odwiedzenia naszego Cechu**  
**- zdobywaj zawód u najlepszych fachowców**

**Zgłoszenia przyjmuje oraz szczegółowych informacji**  
**udziela biuro Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w**  
**Mszczonowie przy ul. Żyrardowskiej 4 (poniedziałek-**  
**piątek godz. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>) tel. (046) 857-10-06**





*„Wspólna radość to radość podwójna...” - głosi szwedzkie przysłowie. I choć na kilka dni przed powitaniem lata pogoda nie daje nam zbyt wielu powodów do radości, fakt ten nie zepsuł nam jednak humorów. Nie zapomnieliśmy o tych wszystkich radosnych dniach zapisanych na majowych i czerwcowych kartkach kalendarza i po raz kolejny w Osuchowie - wszyscy razem świętowaliśmy.*

## **Sport, muzyka oraz gry - to MY! - osuchowskie orły!**

.... a tych powodów do radości i okazji do świętowania mieliśmy w minionym czasie bardzo wiele. Od kilku już lat w historię Zespołu Szkół Publicznych w Osuchowie wpisują się sukcesy i wyróżnienia w dziedzinach nauki, sportu i tańca. W zakończonym właśnie sezonie artystyczno - sportowym nie odnotowaliśmy żadnych rażących odstępstw od wspomnianej już reguły. W tym roku ponownie nasi uczniowie podbili serca jurorów w najróżniejszych dziedzinach.

Zaczęło się w szkole podstawowej imprezą biblioteczną zorganizowaną przez p. Krystynę Swaczyńską w ramach obchodów Roku Andersena, dla uczniów kl. O - VI. 18 maja świetlica szkolna przypominała **krainę baśni Andersena**, co zgodne było z hasłem całego przedsięwzięcia. Wspaniałą dekorację oraz wystawę książek Andersena i materiałów bibliecznych poświęconych w/w pisarzowi przygotowały uczennice z kl. IV i V : Monika Głogowska, Daria Kowalska, Małgorzata Zaniewska, Patrycja Czarnecka, Paulina Krawczyk, Katarzyna Bednarek i Katarzyna Cyranowicz. W programie spotkania znalazło się wiele interesujących punktów: m.in. przypomnienie biografii Andersena (Karolina Kowalska okazała się ekspertem w tej dziedzinie), przypomnienie baśni *Brzydkie kaczątko* (Tomasz Kustosz przygotował dla zebranych tę piękną opowieść), inscenizacja baśni *Słowik* w wykonaniu uczniów kl. III i IV. W główne role wcielili się:

**Szymon Sokołowski - Słowik**

**Michał Woźnicki - Marszałek**

**Robert Luks - Cesarz**

**Ania Sadowska - kuchareczka.**

W pozostałych rolach wystąpili: Paweł Miler, Robert Łach, Kamil Banasiak, Karolina Słowińska, Marlena Wojtczak, Kasia Wojdalska, Krzysiek Zieliński, Patrycja Czarnecka i Kasia Bednarek. *Brawa dla uczniów, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowywali dekoracje, stroje, muzykę; spędzali wolne*

*godziny w bibliotece ćwicząc role. - mówi p. Krystyna Swaczyńska. - Brawa też dla gimnazjalistek: Agnieszki Penczonek, Marleny Szadkowskiej, Ani Badowskiej i Eli Kostrzewy, które pod kierunkiem p. Marioli Posmyk przemieniły swoich młodszych kolegów za pomocą kostiumów i makijażu w chińskich dworzan. - dodaje p. Swaczyńska. - Przedstawienie przyjęte zostało z entuzjazmem, a wszystkim zapadły w serca słowa przysłowia: **Tyle miłości w życiu dostajesz, ile sam innym ludziom dajesz.***

Następnym punktem programu był konkurs zorganizowany po to, aby sprawdzić **znajomość baśni Andersena**. Do rywalizacji stanęły dwuosobowe zespoły z kl. III - V. W jury zasiadły uczennice kl. V - Daria Kowalska, Wiola Brzezińska i Małgosia Zaniewska. Monika Głogowska natomiast prowadziła cały konkurs. Największą liczbę punktów zdobyły reprezentacje kl. III i V, na drugim miejscu znalazła się kl. IV. Uczestnicy zmagania otrzymali baśnie Andersena a wszyscy uczestnicy urodzinowe „cukierki-andersenki”. Specjalnie dla młodszych kolegów i koleżanek wystąpiła grupa teatralna z kl. III b gimnazjum ze słynną już w naszej okolicy parodią baśni Andersena pt.: *Księżniczka na puszczy grochu*.

Spotkanie w bibliotece stało się również okazją do podsumowania rocznego międzyklasowego **konkursu czytelnictwa**:

I miejsce - klasa III (wychowawca: p. Jadwiga Seklecka), średnia wypożyczeń to 34 książki na jednego ucznia

II miejsce - kl. I (wychowawca: p. Grażyna Frelik), 31 wypożyczeń

III miejsce - kl. IV (wychowawca: p. Teresa Wojtczak), 26 wypożyczeń.

Nie tylko jednak w rodzimym języku uczniowie Szkoły Podstawowej w Osuchowie potrafią pięknie zaprezentować zdolności oratorskie. 23 maja bowiem odbył się **I Szkolny Konkurs Recytatorski w języku angielskim**. Uczniowie kl. IV - V od półtora miesiąca przygotowywali, ćwiczyli i szlifowali

wybrane na lekcjach języka angielskiego wiersze. Spośród 18 recytatorów jury nagrodziło po trzy osoby w dwóch kategoriach wiekowych:

**Kl. IV : I miejsce - Marlena Wojtczak**

**II miejsce - Bożena Łach**

**III miejsce - Marta Sadowska**

**wyróżnienie - Monika Wiesion.**

**Kl. V: I miejsce - Paulina Krawczyk**

**II miejsce - Mateusz Sokołowski**

**III miejsce - Małgorzata**

**Zaniewska**

**Wyróżnienie - Daria Kowalska.**

*Pomysł recytacji po angielsku nie jest czymś nadzwyczajnym, recytować można przecież w każdym języku. Jednak wiersze, które wybraliśmy wspólnie z uczniami okazały się nietuzinkowe, wesołe, śmieszne. Autor Kenn Nesbitt pisze właśnie dla tej grupy wiekowej i do naszych uczniów dotarł od razu radością, która cechuje jego poezję dziecięcą. - mówi p. Dominika Noszczak - Bielak. - Dodatkowo mali recytatorzy swoim strojem bądź rekwizytami akcentowali tematykę wierszy i w wielu przypadkach mieliśmy niesamowicie wiele szczerego śmiechu i wspomnianej już radości. W przyszłym roku na pewno odbędzie się taki konkurs, gdyż okazał się on doskonałą zabawą. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez sklepik szkolny. Dziękujemy!*

Po sukcesach językowych kolej na sport i nowe osiągnięcia naszych uczniów. Jak co roku grupa osuchowskich sportowców wybrała się do Bielic na **Europejskie Biegi Młodych Olimpijczyków**. Zawody odbywały się tam już po raz trzynasty. Ale po raz pierwszy nasi reprezentanci powrócili do szkoły rowerem! I to nie za sprawą jakichś problemów związanych z transportem. Wspomniany już rower otrzymał bowiem **Andrzej Wojtczak - uczeń kl. II szkoły podstawowej**, który pierwszy przybiegł ma metę pokonując najszybciej dystans 500 m. Niedalekie **VI miejsce natomiast wywalczyła Marlena Wojtczak - uczennica kl. IV**. Otrzymała wiele cennych nagród w postaci sprzętu sportowego. Gratulujemy naszym sportowcom i dziękujemy im za te sportowe emocje.

Nieco inne z kolei emocje, a przede wszystkim chyba łyż wzruszenia, radości i dumy ze swoich pociech można było zaobserwować 25 maja, kiedy to na dzień przed najpiękniejszym świętem w roku - **dzieciaki z „zerówki” zaprosiły do szkoły swoje mamy**. Na gości czekał pięknie udekorowany i „słodko” zastawiony stół. By jednak pokrzepić nie tylko ciało, ale i ducha - mamy zamieniły



się w widzów specjalnie dla nich przygotowanej inscenizacji. Przy akompaniamencie p. Jana Chałuscia rozbrzmiewały z dziecięcych ust piosenki poświęcone mamom. Nie zabrakło też wierszyków. Po zakończeniu części artystycznej nadszedł czas na kwiaty, życzenia i laurki. Każda mama tego dnia została obdarowana bukietem stokrotek i ogromną liczbą buziaków. Podczas wspólnego biesiadowania p. Małgorzata Małowanec (wychowawczyni kl. „O”) przeprowadziła kilka konkursów z udziałem mam: „Przepisy kulinarne”, „Parodia znanych przysłów”, „Modna mama” i „Czy znasz swoją mamę?”. Uroczystość przebiegała w miłej i wesołej atmosferze, wzięły w niej udział wszystkie mamy a na zakończenie nie mogło się obyć bez pamiątkowego zdjęcia - które zamieszczamy poniżej.

Jak wszyscy wiemy niecały tydzień po święcie mam - swoje święto obchodzą dzieci. **Dnia 1 czerwca** nie mogło więc zabraknąć atrakcji i prezentów dla wszystkich dzieci. W kl. O - III przeprowadzone zostały tego dnia „konkursy na wesoło”. Wszystko zaczęło się jednak bardzo poważnie - koncertem muzycznym. Uczniowie klasy III pod kierunkiem p. Jadwigi Sekleckiej zagrali na fletach pięć znanych dzieciom - i lubianych - utworów muzycznych. Ten niecodzienny koncert został gorąco przyjęty i nagrodzony gromkimi brawami. Następne punkty programu dziecięcego święta obejmowały: przeciąganie liny, wyścigi z piłeczką pingpongową na łyżce, wyścigi „z zawiązanymi oczami” i „wyścigi siłaczy”. Ostatnią, już nieco mniej wyczerpującą konkurencją była konkurencja zręcznościowa - rzut piłeczką do małego kosza. Na koniec swoją wiedzę mogli się popisać klasowi „mądrze”, dla których przygotowano różne zagadki. Wspaniałym zwieńczeniem tego wesołego dnia były słodkie upominki dla każdego uczestnika zabawy.

W tym samym czasie na szkolnym boisku rywalizowały ze sobą kl. IV - VI, rozgrywając mecze w piłkę ręczną i piłkę siatkową. Rezultaty spotkań były zaskakujące, dlatego też można było

zaobserwować na twarzach zawodników nie tylko łzy szczęścia.

1 czerwca świętowali też gimnazjaliści. Dla nich cały dzień zaplanowany został również na sportowo. Emocje towarzyszyły wszystkim od samego początku, gdyż jako punkt pierwszy zaplanowany został  **finał rozgrywek „Siatkówka - sport dla wszystkich”**, w ramach konkursu „Klasa z klasą”. Po równych, zaciętych ale przede wszystkim pięknych widowiskowo meczach - **I miejsce wywalczyła klasa III a, II miejsce - klasa I b i miejsce III - klasa II a**. Każda klasa otrzymała nagrody w postaci piłek siatkowych lub nożnych i oczywiście słodczyce ufundowane przez sklepik szkolny.

Finał sportowej części międzyklasowego konkursu przyniósł ostatnie już punkty do ogólnej tabeli wyników. Przypomnijmy, iż wspomniany **konkurs „Klasa z klasą”** trwał przez cały bieżący rok szkolny. Uczniowie sprawdzali się w pięciu różnych dziedzinach nauki, każda rywalizacja odbywała się pod innym hasłem:

1. „Czy znasz tę koledę?” - organizator p. Mariola Posmyk
2. „Z matematyką za pan brat” - organizator p. Zofia Lechowska
3. „I Ty możesz zostać Andersenem” - organizator p. Agata Grzybowska
4. „Ratuj Ziemię” - organizator p. Elżbieta Biedna
5. „Siatkówka sport dla wszystkich” - organizator p. Elżbieta Sajak.

Znamy już ogólną punktację całego konkursu, a zatem **znamy już zwycięzców: I miejsce i 68,5 punktów zdobyła klasa III a - wychowawca: p. Gabriela Momotiuł**

**II miejsce i 55 punktów - klasa III b - wychowawca: p. Andrzej Stolarski**

**III miejsce i 52 punkty - klasa II a - wychowawca: p. Elżbieta Sajak**

**IV miejsce i 48 punktów - klasa I b - wychowawca: p. Agata Grzybowska**

**V miejsce i 36 punktów - klasa II b - wychowawca: p. Zofia Lechowska**

**VI miejsce i 35,5 pkt - klasa I a - wychowawca: p. Elżbieta Biedna.**

Zwycięska klasa wraz z wychowawcą wybiera się do kina - jest to wyjazd w całości ufundowany przez szkołę. Gratulujemy wszystkim klasom!

Tradycją stają się już powoli w osuchowskim gimnazjum rozgrywane w Dzień Dziecka mecze pomiędzy reprezentacją klas „A” a reprezentacją klas „B”. Wymieszane wiekowo drużyny spotkały się i w tym roku, tym razem na boisku piłki nożnej. I choć pogoda tego dnia nie sprzyjała aktywności sportowej na



świeżym powietrzu, nic jednak nie mogło powstrzymać osuchowskich piłkarzy przed rozegranie tego honorowego meczu. Powagi całej zabawie nadał fakt, że sędzią głównym był sam dyrektor szkoły p. Bogusław Kierzkowski. Pod mocno zachmurzonym niebem ważyły się losy wszystkich klas gimnazjalnych. Gorący doping publiczności szkolnej i zagrzewanie do walki, ale przede wszystkim zgodna z zasadami fair play gra - przyniosły zwycięstwo reprezentacji klas „A”.

W Dzień Dziecka postanowiliśmy również sprawdzić naszych uczniów ze znajomości ortografii. Właśnie 1 czerwca w osuchowskim gimnazjum został przeprowadzony konkurs o tytuł **Mistrza ortografii**. Udział w nim wzięło 21 uczniów a nad poprawnym przebiegiem czuwały: p. Agata Grzybowska i p. Gabriela Momotiuł. Dodać należy, że konkurs ten był jednocześnie eliminacjami do powiatowych zmagani ortograficznych. **Tytuł Mistrza ortografii wywalczyła Elwira Szymańska, uczennica kl. I b** i to ona wraz z trójką „v-ce mistrzów”, czyli Dianą Walczak z kl. I b, Anią Wiczorkiewicz z kl. I b i Sebastianem Makówką z kl. II b - reprezentowała naszą szkołę w etapie powiatowym wspomnianego konkursu, dnia 10 czerwca. (w chwili oddawania artykułu do druku nie otrzymaliśmy jeszcze wyników konkursu powiatowego).

Znamy już jednak inne wyniki, szczególnie dla nas ważne bo dobre i miłe - **wyniki Mistrzostw Powiatu Grodzkiego w Biegach Przelajowych - Międzyborów 2005. Sportowcy z Osuchowa, z terenu powiatu**





zyrardowskiego w klasyfikacji drużynowej zdobyli I miejsce i puchar Mistrzostw Powiatu Grodziskiego. Nasi zawodnicy wykazali ogromne zaangażowanie zwłaszcza, że zawody rozgrywane były w bardzo ciepły dzień. - podkreśla p. Elżbieta Sajak. - *Przyjechalismy na zaproszenie i wygralismy. Bardzo miło byliśmy przyjęci.* A oto klasyfikacja:

Dziewczęta rocznik 1991 (1000m.)

I miejsce - Ewelina Wojtczak  
II miejsce - Monika Kustos  
IV miejsce - Anita Sadowska

Chłopcy rocznik 1991 (1500 m)

III miejsce - Rafał Zieliński  
V miejsce - Tomasz Rybicki

Dziewczęta rocznik 1990 (1000 m)

I miejsce - Justyna Szadkowska  
V miejsce - Karolina Słojewska  
VII miejsce - Iwona Chojcka

Chłopcy rocznik 1990 (1500 m)

VII miejsce - Rafał Migda

Dziewczęta rocznik 1989 (1000 m..)

I miejsce - Mariola Szlaga  
II miejsce - Małgorzata Podolska  
IV miejsce - Agnieszka Penczonek

Chłopcy rocznik 1989 (1500 m)

I miejsce - Krzysztof Łapiński

Skład zwycięskiej drużyny oprócz w/w: Paulina Mews, Krzysztof Podolski, Łukasz Pieniążek, Malwina Ołdakowska, Przemek Maciszewski, Darek Biniecki, Bartek Dębowski, Adrian Szymański.

Przełom maja i czerwca przynosi wiele podsumowań i wyników rocznej pracy. Zawsze przed końcem roku szkolnego docierają do nas rezultaty

jeszcze jednych zmagani, tym razem językowych. Zakończyła się już bowiem 5 edycja konkursu języka angielskiego **Test OXFORD Plus**. Już po raz czwarty uczniowie ZSP w Osuchowie wzięli w nim udział. Z roku na rok ich praca wypada coraz lepiej. Otrzymaliśmy wyróżnienia dla pięciu, spośród jedenastu uczestników tegorocznej edycji. I tak w klasyfikacji szkolnej:

**I miejsce zajęła**

**Elwira Szymańska z kl. I b**

**II miejsce ex eqo -**

**Hubert Szwagrzyk z kl. I b**

**Ewelina Wojtczak z kl. I a**

**Iwona Potrzebowska z kl. I a**

**III miejsce -**

**Karolina Słojewska z kl. II a.**

Chwilę przed zakończeniem chcemy podzielić się jeszcze jednym sukcesem naszych wychowanków. 2 czerwca w Łowiczu, w Instytucie Teologicznym, odbył się  **finał Olimpiady Wiedzy Religijnej**. Do etapu finałowego przystąpiło 64. uczestników. Uczennica naszego gimnazjum - **Anna Badowska z kl. III b** - zajęła bardzo wysoką bo 8. pozycję.

A wiedzieć warto, że na wszystkich trzech etapach w olimpiadzie tej wzięło udział 3,5 tys osób ze 102 gimnazjów całej diecezji łowickiej. Jesteśmy dumni z naszej „olimpijki”.

I już na sam koniec zostawiliśmy sobie „perełkę informacyjną”, nasz temat nr 1 w pierwszych dniach maja - mszczonowski XIV Turniej Estradowy, jak i finał Spotkań Artystycznych szkół.

**Uczennice z osuchowskiego gimnazjum** tańczące w grupach tanecznych o nazwie: **„Queenki”** zajęły **I miejsce** w kategorii gimnazjum, natomiast drugi zespół - **„Delfinki”** (Karolina Słojewska, Ilona Dębska, Malwina Ołdakowska, Monika Jagiełło, Agnieszka Korbiń, Justyna Korbiń, Monika Kustos) - **zajął miejsce**



DELFINKI

II. Jury szczególnie wyróżniło prezentację zespołu „Queenki” za pomysł choreograficzny, stroje i muzykę. Ale to jeszcze nie koniec. Dziewczyny stanęły do rywalizacji na dalszym terenie i wzięły udział w V Festiwalu Dzieci i Młodzieży „Roztańczone Mazowsze” (konkurs odbywał się w Warszawie) i tam ze swoją prezentacją pt.: „W hołdzie Freddiemu Mercury” **wywalczyły III miejsce** w kategorii gimnazjów i szkół średnich (taniec współczesny). Ponieważ dziewczyny kończą w tym roku osuchowskie gimnazjum i ich drogi nieco się rozejdą zamieszczamy poniżej specjalny wywiad z grupą taneczną „Quennki” oraz z p. Elżbietą Sajak - prowadzącą grupę. Dołączamy też zdjęcia grupy.

Wakacje tuż, tuż. Wszyscy czujemy powoli powiew wolnego czasu. Jeszcze jednak kilka dni zanim się rozstaniemy. I choć zamieścić zamierzamy jeszcze za miesiąc podsumowanie pracy w bieżącym roku szkolnym to już dziś pragniemy życzyć wszystkim ODPOCZYNKU! Dobrej pogody, ciekawych zdarzeń, poukładania wszystkiego, na co do tej pory być może brakowało czasu i zwiedzenia ciekawych miejsc. A gdyby ktoś przypadkiem miał problem z wybraniem miejsca do odpoczynku polecamy ze swej strony piękne miasto **Wrocław, do którego zawitali nasi gimnazjaliści w połowie maja**. I choć deszcz nie opuszczał ich na zbyt długo - to i tak zwiedzili Stare Miasto, Ostrów Tumski i obejrzeli oczywiście Panoramę Racławicką. Humory dopisywały a to najważniejsze. Spacer w majowym deszczu też może być piękny. Udanych wakacji!

Dominika Noszczak - Bielak





## ROZMOWA Z GRUPĄ TANECZNĄ „QUEENKI” i p. ELŻBIETĄ SAJAK - OPIEKUNKĄ I INSTRUKTORKĄ GRUPY

**Samorząd Szkolny:.** Kiedy i jak zaczęła się wasza przygoda z tańcem i zespołem „Queenki”?

„Queenki”: Nasz zespół powstał w październiku 2000 roku w Szkole Podstawowej w Lutkowie. Wtedy to z pomysłem połączenia dwóch grup „Mafii” i „Piegusów” wyszła pani Elżbieta Sajak, która do dnia dzisiejszego jest naszą opiekunką i instruktorką.

Na początku do Queenek należało 5 dziewcząt: Ela Kostrzewska, Agnieszka Penczonek, Marlena Szadkowska, Wiola Sadkowska i o rok starsza Karolina Piernikowska.

**SS: Czy struktura Waszej formacji zmieniła się od tamtego czasu?**

„Q”: Tak. Już w 2001 roku zostawiła nas Karolina Piernikowska, na jej miejsce przyszły dwie nowe dziewczyny: Aneta Boczkowska i Ania Badowska. W 2002 roku w Osuchowskim Gimnazjum dołączyły do nas Monika Wieteska i Karolina Szymańska. W tym składzie jesteśmy do dziś.

**SS: Skąd wzięła się nazwa Waszego zespołu?**

„Q”: Nasz pierwszy układ został ułożony do piosenki „Don't stop me now”, zespołu Queen. Właśnie dlatego stwierdziłyśmy, że nazwa „Queenki” będzie doskonale pasować.

**SS: Jak przygotowujecie taniec?**

„Q”: Za każdym razem pani Sajak proponuje nam utwór, do którego wspólnie

staramy się ułożyć jakąś historię. Bazując na takim podkładzie tworzymy choreografię i stroje.

**SS: Skąd bierzecie kroki do choreografii?**

„Q”: Wszystkie kroki wymyślamy same (głównie Agnieszka Penczonek), układamy je w logiczną całość pasującą do muzyki. Ich dynamika zależy od rytmu części utworu. Inspirację do choreografii czerpiemy z opowieści, którą chcemy przedstawić tańcząc. Różnorodność kroków ma podłoże w naszych charakterach, tak innych, ale równocześnie dopełniających się.

**SS: Czy macie czasem dosyć?**

„Q”: To oczywiste. Gdy jest coraz bliżej pierwszego występu, to coraz bardziej nam się ten cały taniec nudzi od tych ciągłych prób, ale gdy jest premiera, każda tańczy tak, jakby go wcześniej nie wykonywała, bawimy się muzyką i tańcem.

**SS: Jakie sukcesy osiągnęłyście przez te pięć lat i czy komuś lub czemuś szczególnie je zawdzięczacie?**

„Q”: Co roku wygrywamy Gminny Konkurs Estradowy w kategorii Taniec. Ponadto w roku 2003 otrzymałyśmy III miejsce w Wojewódzkim, Amatorskim Konkursie Tanecznym „Roztańczone Mazowsze”. Przedstawiałyśmy wówczas etiudę „Dynamiczne Spotkanie”. Występowałyśmy tam również i w tym roku i ponownie wywalczyłyśmy III miejsce. Prawdę mówiąc, wszystkie nasze osiągnięcia zawdzięczamy wspólniejszej współpracy pani Sajak z nami oraz doskonałemu zrozumieniu

w grupie.

**SS: Jakie są Wasze plany na przyszłość? - w tym roku przecież kończycie gimnazjum...**

„Q”: Bardzo chcielibyśmy razem tańczyć, ale niestety to raczej nie będzie możliwe, ponieważ każda z nas wybiera się do innego liceum. Mimo to po skończeniu szkoły średniej zamierzamy reaktywować grupę „Queenki” - jest to naszym wspólnym marzeniem.

**Samorząd Szkolny: Jak pani ocenia współpracę z zespołem?**

Elżbieta Sajak: Siedem z nich to moje wychowanki ze Szkoły Podstawowej w Lutkowie, więc można powiedzieć, że przez sześć lat wychowałam wspaniałe dziewczyny. Przygodę z tańcem rozpoczęłyśmy od bardzo prostych układów tanecznych, ale zawsze opowiadały one pewną historię, przekazywały myśl przez co odbiegały od innych typowych prezentacji. Muzyka zwłaszcza rockowa od dawna była mi bliska i pobudzała mnie twórczo. Zdolności, wrażliwość i otwartość dziewcząt umożliwiły realizację moich wyobrażeń muzycznych. Dzięki wspaniałej współpracy powstały udane i nagradzane etiudy taneczne, tj. „Dynamiczne spotkanie”, „Zbuntowana pozytywka”, „W holdzie Freddiego Mercury”. Ta ostatnia prezentacja jest podsumowaniem naszej działalności „Show must go on” - pożegnaniem. Wszystkie układy taneczne rejestrowałam na kasetach. A zatem od września przyszłego roku, gdy zateśnię za moimi Queenkami, włączę magnetowid i będę mogła obejrzeć przejmujący taniec do muzyki zespołu Queen, w którym dziewczęta pokazują swój talent, wrażliwość i - co tu ukrywać - piękno. Będę za nimi tęskniła, ale na szczęście w naszym osuchowskim gimnazjum są inne utalentowane uczennice, chociażby siedem wspaniałych „Delfinek”.

Rozm. Samorząd Szkolny Zespołu Szkół Publicznych w Osuchowie





## Informacje z Mszczonowa i okolic na falach eteru:



### „Uśmiech Dziecka”

#### Stowarzyszenie Rodziców i Opiekunów Dzieci Niepełnosprawnych

Jeśli chcesz aby Twoje niepełnosprawne dziecko znalazło się pod opieką specjalistów, sam potrzebujesz wsparcia, informacji...

Zgłoś się szybko do nas!

**Świetlica terapeutyczna**  
96-320 Mszczonów  
ul. Warszawska 27

Poniedziałek, środa, piątek godz.  
14:00 - 16:00

Dzieci znajdują się pod fachową, specjalistyczną opieką logopedy, pedagoga, rehabilitanta. Rehabilitacja w świetlicy odbywa się w piątki od 14:00 do 16:00. Odbywają się również zajęcia kulinarne.

Chcemy jako Stowarzyszenie pomóc chorym dzieciom, stworzyć im wspaniałe warunki do rozwoju, do funkcjonowania w społeczeństwie. Często organizujemy wycieczki, imprezy okolicznościowe, lecz z pieniędzy, z których się utrzymujemy i prowadzimy naszą działalność, nie jest to łatwe.

Prosimy więc o wsparcie finansowe ludzi dobrej woli oraz dziękujemy

wszystkim, którzy do tej pory przyczynili się do lepszego funkcjonowania naszego Stowarzyszenia. Podajemy nasze nowe konto:

**Bank Spółdzielczy w Białej**  
**Rawskiej POB w Mszczonowie**  
**209291 0001 0041 3914 2000 0010**

Za każdą okazaną pomoc serdecznie dziękujemy.

Prosimy o kontakt.

Bożena Majewska  
Stowarzyszenie „Uśmiech Dziecka”  
tel. 046 - 857 - 18 - 41  
lub tel. komórkowy: 0 506 316 955



## OGŁOSZENIE

KOMISARIATU POLICJI W MSZCZONOWIE

Został uruchomiony **TELEFON ZAUFANIA**  
**(0) 605 722 784**

Prosimy na ten numer telefonu przekazywać wszelkiego rodzaju informacje dotyczące zagrożeń miejscu Państwa zamieszkania, jak również wszelkiego rodzaju informacje mogące być pomocne w identyfikacji sprawców przestępstw i wykroczeń. Poprzez okazaną policji w ten sposób pomoc przyczynią się Państwo do poprawy bezpieczeństwa w rejonie swojego zamieszkania. Zapewniamy, że informacje nagrane na pocztę głosową tego telefonu będą w pełni anonimowe.

*Dziękujemy za pomoc*

## INFORMACJA

Decyzją Rady Miejskiej Mszczonowa oraz Burmistrza Miasta zostały zakupione flagi narodowe, które będą sukcesywnie rozdawane właścicielom posesji znajdujących się na terenie Mszczonowa. Flagi te będą przekazywane mieszkańcom nieodpłatnie.

**Władze miejskie zwracają się z apelem do wszystkich osób, którym zostaną przekazane flagi o ich wywieszanie w okresie świąt narodowych.**

Wywieszanie barw narodowych z okazji ważnych dla naszego kraju rocznic i istotnych bieżących wydarzeń to przejaw patriotyzmu. O zachowanie narodowej tradycji powinniśmy w sposób szczególnie dbać właśnie teraz w okresie integrowania się Polski z pozostałymi państwami należącymi do Unii Europejskiej. Dajmy wyraz naszego uznania dla tego co polskie, dla dokonań przodków, okażmy szacunek naszej historii. Wywieszenie flagi nie jest rzeczą trudną, nie wymaga wyrzeczeń, a jednocześnie jest widoczną oznaką tego, iż pojęcie ojczyzny nie jest nam obce i przykładamy do niego należyłą wagę.

Burmistrz Miasta  
Józef Grzegorz Kurek

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Łukasz Koperski

## INFORMACJA:

Został uruchomiony numer bezpłatny

**0-800-45-69-07**

w celu zgłaszania do Wydziału Gospodarki Gminnej awarii oświetlenia ulicznego na terenie miasta i gminy Mszczonów oraz wywozu nieczystości stałych z sołectw

## Reklamuj się w "Merkuriuszu Mszczonowskim"!

Ceny reklam i ogłoszeń:

1 strona - 244 zł  
1/2 strony - 122 zł  
1/4 strony - 61 zł  
1/8 strony - 30,50 zł  
1/16 strony - 15,25 zł

- cena obejmuje jednorazowe pojawienie się ogłoszenia,
- ogłoszenia drobne zamieszczamy gratis,
- z opłat za reklamy i ogłoszenia mogą być zwolnione lokalne organizacje i instytucje w zależności od treści i objętości materiałów przekazanych redakcji,
- reklam i ogłoszeń nie zamieszczamy na pierwszej stronie,
- zainteresowani zamieszczeniem ogłoszenia lub reklamy w Merkuriuszu Mszczonowskim proszeni są o skontaktowanie się w tej sprawie z Gminnym Centrum Informacji ul. Żyrardowska 4, tel. 857 11 99.

## Informacja

Urząd Miejski w Mszczonowie przypomina mieszkańcom gminy o obowiązku umieszczania na budynkach dobrze widocznych tabliczek z numerem posesji

**Mszczonowski Ośrodek Pomocy Społecznej apeluje do mieszkańców o przekazywanie na cele społeczne dziecięcych i niemowlęcych - ubranek, butów, zabawek, mebelków i innego wyposażenia.**

**Dary dostarczać można do siedziby MOPS-u przy ulicy Warszawskiej 23.**

MOPS przypomina także o tym, że cały czas prowadzi również zbiórkę używanych rzeczy dla osób dorosłych.



### PLASKOSTOPKA REDAKCYJNA „MERKURIUSZA MSZCZONOWSKIEGO”

#### ADRES REDAKCJI:

ul. Grójecka 45, 96-320 Mszczonów,  
tel. 0-46 857 16 89, 607 099 886, fax. 0-46 857 3000, e-mail: mszczonow@interia.pl

#### REDAGUJE ZESPÓŁ

#### WYDAWCA:

Urząd Miejski w Mszczonowie, adres j.w.

**DRUK:** Drukarnia "Al-Pi", 05-825 Grodzisk Mazowiecki, Opypy 1a, (0-22) 734-41-75...76, fax: 7344177  
www.al-pi.pl e-mail: alpi@neostrada.pl, poczta@al-pi.pl, alpisc@poczta.onet.pl

*Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.*